

Rok 4

Cena numeru

15

groszy

Miesięcznie 3,00 zł.

POLONIA

N. 178

Płatek

1

lipca 1927

św. Teobalda

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. <> Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Warszawska 4, Tel. 860, 861

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79

Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKÓW 405 073 — P. K. O. WARSZAWA 181 153.

Naczelnv redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

Komandor Byrd leci

w złych warunkach atmosferycznych.**Prasa berlińska przypuszcza, iż Byrd chcąc pobić uprzednie rekordy polecą dalej na wschód niż jego poprzednicy.**

Nowy Jork, 30. 6. (PAT) Według ostatnich wiadomości kapitan Byrd przeleciał nad Nową Ziemią wczoraj wieczorem.

Jednakże wobec mgły i silnego wiatru, wleciał z północo-wschodu, warunki atmosferyczne uważać należy za nieomyślne.

Chatham (Massachusetts), 30. 6. (PAT) Radiotelegram otrzymany od kapitana Byrda o godz. 2.22 według czasu miejscowego, stwierdza że od godz. 16 we środe lotnik nie widział ani ziemi, ani też wody z powodu gęstej mgły i zwiększających się ryzyko obłąków.

Berlin, 20. 6. (PAT) Dzienniki berlińskie donoszą, że można spodziewać się, iż Byrd posunie się dalej poza Paryż. Byrd bowiem pragnie pobić rekord Chamberlaina i Lindbergha. Byrd, jak pewne oznaki świadczą, dotrzeć ma dalej na wschód ponad kontynentem europejskim. W związku z tem niemiecka hanka lotnicza zarządziła na dziś w nocy specjalną służbę na lotniskach, oraz wydała swym lotnikom w Niemczech polecenie, aby przez całą noc dawały sygnały orientacyjne.

„Vorwärts” wyraża przekonanie, że Byrd zmierza do Rzymu ponad Hiszpanią, albowiem linia jego lotu prowadzi dalej na południe, niż linia Lindbergha i Chamberlaina. Dzisiejszej nocy Berlin oczekiwać będzie nowego lotnika amerykańskiego.

BYRD NAD EUROPA.

Brest, 30. 6. (PAT) Lotnik Byrd przeleciał nad portem Brest o godz. 20.30.

OBRADY EPISKOPATU.

Warszawa 30. 6. (wl.) (k) Dziś przed południem obradował episkopat polski pod przewodnictwem J. E. kardynała prymasa Hłonda.

Komunikatu nie wydano.

REORGANIZACJA MONOPOLU TYTUN. Warszawa, 30. 6. (wl.) (k) Rozporządzeniem Ministra skarbu została przeprowadzona reorganizacja państwowego Monopolu Tytoniowego.

Na mocy tego rozporządzenia naczelnemu dyrektorowi monopolu została dodana Rada Zawiadowcza, w skład której wchodzi: naczelnv dyr. monopolu, przedstawiciel Ministerstwa Skarbu, Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, dwóch wicedyrektorów Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, Inspektor Państwowych fabryk tytoniowych, przewodniczący komisji rewizyjnej Polskiego Monopolu Tytoniowego.

ZAARRESTOWANIE ZASTĘPCY P. DAUDET'A.

Paryż, 30. 6. (AW) „Action Française” za pośrednictwem protestu przeciwko aresztowaniu zastępcy naczelnego redaktora „Pulot”, którego władze obwiniają o współdziałanie w oszustwach Daudet'a z włazienia. Pismo nazwało postępowanie władz obłudnym, gdyż te obchodzą się z włazieniem jak z zwykłym zbrodniarzem.

CHAMBERLAIN W PARYŻU.

Paryż, 30. 6. (PAT) Chamberlain i Levine wyładowali o godz. 16.6 na lotnisku w Le Bourget.

ZNACZENIE LOTU BYRDA.

Nowy Jork, 30. 6. (AW) Lotnik amerykański komandor Byrd, który wystartował wczoraj z Nowego Jorku o godz. 5.20 według czasu amerykańskiego, czyli o godz. 10.20 według czasu środkowo-europejskiego, odbywa lot do

raj z Nowego Jorku o godz. 5.20 według czasu amerykańskiego, czyli o godz. 10.20 według czasu środkowo-europejskiego, odbywa lot do

Wybory Prezydenta Warszawy

PRZECIAGNELY SIE DO POZNA W NOC.

Warszawa, 30. 6. (wl. k.) Dziś wieczorem rozpoczęły się obrady członków Rady Miejskiej celem dokonania wyboru Prezydenta miasta.

Na początku posiedzenia kluby radzieckie odczytały swe deklaracje programowe, przyczem na uwagę zasługuje jasny program gospodarczo-społeczny wyłożony przez klub narodowy radnych, który w streszczeniu wskazuje na konieczność podniesienia gospodarki miejskiej, która drogą planowej polityki winna dążyć do samowystarczalności finansowej stolicy.

Dalej radni narodowi oświadczyli konieczność usprawnienia funkcjonowania instytucji społecznych i wskazali na sposoby skutecznego zwalczania bezrobocia. W końcu podkreślili oni pogwałcenie

zwyczajów parlamentarnych w czasie wyborów do prezydium R. M. przez oddanie przewodnictwa nie członkowi najliczniejszego klubu, lecz blokowi socjalistyczno-żydowsko-sanacyjnemu.

Po przemówieniach programowych zarządzone przerwy, która przeciągnęła się do późna w noc.

Po przerwie około godz. 2 w nocy przystąpiono do głosowania. W pierwszym głosowaniu ilość głosów padła:

Kandydat koła narodowego p. Borzęcki 44 gł., dr. Bogucki (PPS.) 24, Iwanowski (Sanacja) 16, 28 kartek pustych.

Ponieważ absolutna większość wynosiła 58 głosów, pierwsze głosowanie wyników nie dało. Zarządzono więc ponowne głosowanie

Czworakowe plenarne posiedzenie

Sejmu.

RATYFIKACJA UKŁADU Z RZESZA O POLACH GÓRNICZYCH. — POŻYCZKI NA ODBUDOWĘ, UDZIELANE PRZEZ RZĄDY ZABORCZE. — ZASIŁKI DLA RODZIN REZERWISTÓW. WNIOSEK O ZNIESIENIE LICZNIKÓW.

Warszawa, 30. 6. (wl.) (k) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu po referacie posła Szebelki przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o ratyfikacji międzynarodowej konwencji o ustroju kolei żelaznych, o przewozie osób i bagaży kolejami, o przewozie towarów

Ponadto przyjęto ustawę, ratyfikującą układ z Rzeszą niemiecką o polach górniczych, przeciętych granicą polsko-niemiecką. Następnie poseł Manaczyński ZLN. przedstawił sprawozdanie komisji skarbowej w sprawie zmiany niektórych artykułów ustawy o opłatach stempłowych.

Z kolei poseł Posadzki (Piast) w imieniu komisji skarbowej przedstawił sprawozdanie w sprawie pożyczek, udzielonych przez rządy zaborcze na odbudowę budowli zniszczonych przez wojnę i o wniosku w sprawie ściągnięcia pożyczek, udzielonych przez b. galicyjski wojenny

zakład kredytowy i b. bank odbudowy na terenie Galicji. Komisja postanowiła wezwać rząd, żeby Bank Gospodarstwa Krajowego udzielał pewnym kategoriom dłużników ulg w spłacie pożyczek od 50—100 proc. Izba przyjęła rezolucję.

Wniosek w sprawie zasiłków dla rodzin rezerwistów referował poseł Lieberman (PPS.) Ustawę wraz z poprawkami przyjęto.

Następnie odczytano wniosek o zniesienie liczników.

Następne posiedzenie w piątek.

WSPÓLNY WNIOSEK POSELSKI O ANULOWANIE LICZNIKÓW.

Warszawa, 30. 6. (wl. k.) Na skutek inicjatywy klubu Ch. D. został dziś nadesłany do łaski marszałkowskiej wspólny wniosek wszystkich stronnictw sejmowych za wyjątkiem Stronnictwa Chłopskiego Idący w kierunku anulowania rozporządzenia ministra poczt i telegrafów, wprowadzającego liczniki.

Sowieckie „Izwiestia”

znów pragną mieć wodę!!!**SOVIETU DONAGAJA SIE ODPWIEDZI NA ICH DRUGĄ NOTE.**

Warszawa, 30. 6. (wl.) (k) Warszawski oddział urzędowej agencji sowieckiej „Tissa” publikuje dziś streszczenie artykułu urzędówki sowieckiej „Izwiestia” nałwidoczniej inspirowanego przez miarodajne czynniki sowieckie.

„Izwiestia” stwierdza, że o załagodzeniu narzekań stosunków polsko-so-

wieckich nie może być dotąd mowy, dopóki rząd polski nie odnowi na drugą notę sowiecką. Od treści tej odpowiedzi uzależnione będą dalsze polsko-sowieckie stosunki.

Charakterystyczna jest uwaga „Izwiestii”, iż rząd polski dotychczas nie uczynił

Paryża w towarzystwie porucznika Noville, Ascotta i radio-technika Norwega Balcha, którzy towarzyszyli mu w jego locie do bieguny północnej.

Znaczenie lotu Byrda polega na tem, że jest to pierwsza próba przelotu nad oceanem, wielkiego samolotu 4 osobowego z pełnym obciążeniem. Lot Byrda jest również oficjalnym lotem pocztowym i pasażerskim nad oceanem.

Samolot „America” jest typu Fokker t. j. tego samego typu jako był użyty przez Byrda do lotu nad biegunem północnym.

Trzy motory Wrighta, które czynne będą przez cały czas lotu posiadają siłę 200 HP. Zapas zabranej benzyny wystarczy na 50 godzin lotu, a więc na pokonanie przestrzeni 6800 kilometrów. Co 6 minut stacja nadawcza nadawać będzie automatycznie na fal 690 znak „W. T. W.”, prócz tego na tejże samej fali nadawane będą co godzina lakoniczne sprawozdania z lotu. W razie katastrofy, używać będzie samolot sygnału „S. O. S.” na międzynarodowej fali 600, używanego przez okręty w razie niebezpieczeństwa. Zasięg radiostacji Byrda, posiadającej siłę 150 kilowatów wynosi 250—600 mil.

ZALOGA I APARAT.

Paryż, 30. 6. (PAT) „Petit Parisien” ogłasza sprawozdanie porucznika Mawielle, jednego z członków eskadry lotniczej Byrda.

Mawielle opisuje ostatnie przygotowania do startu samolotu „America”. Niecierpliwość załogi była tak wielka, że sytuacja była wprost nie do zniesienia. Każdy z członków otrzymał szczegółowe instrukcje. Byrd oblał naczelną komendę nad samolotem a Costa oblał ster. Mawielle zajął się aparatem radiowym i aparatem kinematograficznym. Uszkodzenie samolotu uważają za rzecz wykluczoną. Gdyby jeden z motorów przestał działać wówczas mógłby samolot przez dłuższy czas trzymać się w powietrzu przy pomocy 2 innych motorów, a nawet gdyby wszystkie trzy motory stanęły a samolot musiał planować na morzu, to i wówczas mógłby się utrzymać na powierzchni morza jeszcze przez kilka godzin.

żadnego kroku, aby przeciwdziałać organizacji białogwardystów w Polsce.

Po wylczeniu pretensyj sowieckich do Polski, pismo stwierdza iż oświadczenie ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego o załagodzeniu stosunków polsko-sowieckich jest obliczone na uspokojenie bankierów amerykańskich, z którymi rząd polski prowadzi pertraktacje. Niepowodzenie tych pertraktacji zdaniem „Izwiestii” ma świadczyć o tem iż sfera amerykańska nie wierzy w pokojowość polityki rządu polskiego.

W dalszym ciągu, pismo stwierdza, iż między Polską a Sowietami niema zasadniczych przeciwieństw i aneulu do rządu polskiego, aby udzielił Sowietom pełnej satysfakcji w sprawie zabójstwa Wojkowskiego. W końcu „Izwiestia” zaprzecza wiadomości o nowych propozycjach rządu sowieckiego w sprawie naktu gwarancyjnego. Żadnych nowych propozycji rząd sowiecki przy obecnej sytuacji nie mógł

Czy Sani

względnie Pan posiada kwit na —
— prenumeratę Polonii za miesiąc

Lipiec

w centrali naszej, w oddziałach i u kolporterów naszych, oraz we wszystkich urzędach pocztowych
Kwit taki można otrzymać za 3 zł (na pocztę zł 3.40).

P. Stresemann w roli laureata Nobla o niemieckiej polityce.

Stresemann po nagrodę pokoju, którą przyznano mu z fundacji Nobla, wyjechał osobiście do Oslo i przy tej sposobności wygłosił na tamtejszym uniwersytecie wielką mowę polityczną, z wyraźną tendencją rehabilitacji polityki niemieckiej, by rozprószyć wszystkie te podejrzenia, które zwłaszcza w ostatnim czasie wyrosły odnośnie do rzetelności niemieckich usiłowań w polityce zagranicznej.

Chciał też prawdopodobnie niemiecki minister spraw zagranicznych naprawić przytem błąd, jaki popełnił, wygłaszając przed kilkunastu dniami głośne swe przemówienie przeciw Poincaremu. Występ ów w formie i treści był tak niefortunny, iż wywołał pełne oburzenie we Francji i z konieczności teraz wymagał komentarza, jakim jest mowa w Oslo. W komentarzu tym polityka niemiecka wygląda niewinnie, a o ile powstają jakie podejrzenia, to przyczyną tego jest, iż Niemcy dziś oceniane są zbyt z zewnątrz, a uprzedzeni obserwatorzy nie chcą sobie zdać spraw z tego, że niemiecka polityka pokoju i porozumienia wypływa z głębokich uczuć niemieckiej duszy ludowej.

„W walce o wielką ideę jednostka zdana jest na poparcie narodu. A właśnie w Niemczech toczyła się od lat walka o kierunek polityki zagranicznej. Niesłusznie zarzucano Niemcom przedwojennym, że były reakcyjne (?) Niemiec dzisiejszy nie może lekceważyć przeszłości, w której niegdyś widział symbol swej potęgi. Niemiecka polityka porozumienia i pokoju byłaby niemożliwa, gdyby nie odpowiadała głębokiemu pragnieniu niemieckiego narodu.

„Dzisiejsze Niemcy prowadzą politykę realną z wykluczeniem wszelkiego romantyzmu. Wydarzenia polityki codziennej nie mogą zmienić tego historycznego faktu, że dziś w Niemczech wszystkie partie oświadczają się za polityką porozumienia i współpracy nad odrodzeniem nowych Niemiec. Istnieje wprawdzie kryzys na punkcie zaufania opinii niemieckiej do polityki locarneńskiej, mimo to jednak olbrzymia większość narodu niemieckiego stoi za polityką pokoju i porozumienia. Niemcy dzisiejsze to synteza starych i nowych Niemiec, której ucieleśnieniem jest Prezydent Rzeszy i z tem właśnie Niemcami liczyć się musi nie tylko teraźniejszość, ale i przyszłość.

„Na zarzut, iż Niemcy są narodem bojowców frontowych, można odpowiedzieć, że jeżeli p. Briand uważał za najpiękniejszy moment swego życia chwilę, kiedy mu doniesiono, że Niemcy nie zdobyły Verdun, to nie można za złe poczytywać Niemcom, że takie same uczucia ożywiały ich na wiadomość o zwycięstwie pod Tannenbergiem.

„Zapoczątkowanie polityki locarneńskiej było punktem zwrotnym w dziejach powojennych Europy. Błędem jest mniemanie, jakoby opinia publiczna Niemiec rozpatrywała problem locarneński wyłącznie z punktu widzenia korzyści, jakie Niemcy mogą odnieść z takiej polityki. Locarno oznacza o wiele więcej. Nad Renem ustalono po wieczne czasy pokój, treuga Del, oparty na wyrzeczeniu się obu narodów środków przemocy i gwałtów. Trudno się jednak pogodzić z tem, że polityka locarneńska łączy się z okupacją ziem niemieckich, polityka ta bowiem nie da się pogodzić z polityką nieufności, przemocy i upisku.

Według powyższych wywodów p. Stresemanna wszystko, co się w Niemczech dzieje, co się tam pisze i mówi, wygląda całkiem niewinnie. Skąd jednak pochodzi ta podejrzliwość, która coraz bardziej wzrasta wobec Niemiec? Oto z dwulicowości niemieckiej polityki zagranicznej, która wyraża się w pozornej rezygnacji z rewindykacji na Zachodzie, a nieukrywaniem parciem na Wschód, ku czemu służy w pierwszym rzędzie sojusznictwo niemiecko-sowiecki, o którym Stresemann słowem nie wspominał w Oslo, a nadto upieranie się przy utrzymaniu fortyfikacji na granicy polskiej. Te dwa momenty silnie podkreślano przy sposobności ostatnich obrad genewskich i one były przyczyną, że sprawa Nadrenji nie weszła na porządek dzienny w Genewie, z powodu czego zirytowany p. Stresemann wystąpił przeciw p. Poincaremu, usiłując przeprowadzić dowód, że Niemcy zawsze najlojalniej wypełniali wszystkie zobowiązania międzynarodowe, wobec czego zapytali Poincarego, aby zdeklarował się, czy woli „politykę Ruhr, czy politykę Locarno. Słusznie mu odpowiedział wówczas znany publicysta Bainville, że Niemcy są zawsze gotowe przyjąć dłoń francuską, o ile „nie będzie ona pułką. Zawsze, o ile chodzi o spełnienie jednego ze zobowiązań międzynarodowych,

gdy zbliża się termin spełnienia tego, roznożczynają się targi. Ze wszystkiego, z każdego incydentu politycznego chciałby Niemcy wyciągnąć jakąś korzyść dla siebie. Tak i ostatnio zabójstwo posła Woikowa w Warszawie także posłużyło Niemcom, jako argument w ich polityce, kiedy to p. Stresemann usiłował przekonywać opinię europejską, że tylko Niemcom świat zawdzięcza to, że nie powstała nowa zawierucha wojenna, gdyż na zasadzie poprawy stosunków z Rosją czuł on się uprawnionym do zwrócenia w sposób przyjazny przedstawicielowi Z. S. R. uwagi, że „godne ubolewania wydarzenia warszawskie nie powinny doprowadzić do zaostrzenia sytuacji europejskiej. Miało to znaczyć, ni mniej, ni więcej,

że interwencja była tak skuteczna iż Sowietów wstrzymały się od kroków zaczepnych przeciw Polsce.

Czyż dziwić się wobec tego, że Locarno, z wyjątkiem może jedynie hr. Skrzyńskiego, który wciąż jeszcze należy do jego entuzjastów, traci coraz bardziej zwolenników, czemu w szczególności dał wyraz Poincare w mowie swej, wygłoszonej w Luneville, uważając chwilę za tak poważną, że mimo, iż głównie uwagę swoją poświęca sprawie sanacji finansowej republiki francuskiej, uznał za stosowne zabrać głos w kwestii polityki zagranicznej, aby zaznaczyć, że polityka następstw, których przedstawicielem jest p. Briand, winna mieć jednak pewne granice.

Mowa p. Stresemanna w Oslo są to jeszcze wciąż słowa, ale opinia europejska, pragnąca szczerze utrzymania pokoju, wymaga od Niemców nie słów, lecz czynów.

W. Z.

Obrady komisji sejmowych.

SPRAWA ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Sejmowa podkomisja konstytucyjna na dzisiejszym posiedzeniu rozważała projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej, na podstawie referatu posła Popiela.

Referat scharakteryzował stan obecny i zaproponował pewną zmianę projektu, wypowiadając się za dopuszczalnością list okręgowych w całym państwie z ograniczeniem do 3, natomiast przeciw dopuszczalności związku list państwowych dalej za opieraniem się na wynikach głosowania z r. 1922 i zwiększeniem liczby manda-

tasilki dla rodzin rezerwistów ZOSTAŁA POKRYTE Z MONOPOLU TYTONIOWEGO

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej przydzielono posłowi ks. Kaczyńskiemu Ch. D. referat o dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej o pożyczce Rządu w wysokości 60 milionów złotych w złocie na podwyżkę kapitału Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wnioski w sprawie klęsk żywiołowych i pomocy rządowej dla ofiar przydzielono posłowi Rymarowi.

SKARB LITERATURY, NAUKI I SZTUKI.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Komisja oświatowa Sejmu rozpatrywała wniosek posła Konopnickiego w sprawie utworzenia skarbu literatury, nauki i sztuki.

Komisja godząc się zasadniczo na tę

SPRAWA WYBORÓW DO SAMORZĄDÓW.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Administracyjnej poseł Biernacki referował rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczące statystyki ruchu naturalnego ludności.

Z kolei poseł Kozłowski (Z. L. N.) przedłożył sprawozdanie o wniosku Z. L. N., dotyczącym odroczenia terminu wyborów do ciał samorządowych w Województwie Małopolski Wschodniej i na Wołyniu.

Referent motywował swe stanowisko tem, że ciała samorządowe wybrane zostały na podstawie austriackiej ustawy wyborczej rozporządzenia Polskiej Komisji Likwidacyjnej, co doprowadziło do nieproporcjonalnego

osiągnięcia w sprawie klęsk żywiołowych i pomocy rządowej dla ofiar przydzielono posłowi Rymarowi.

myśl, postanowiła zaprosić na następne posiedzenie przedstawicieli organizacji literackich i artystycznych, celem zaopiniowania wniosku posła Konopnickiego.

Wzmocnienia reprezentacji ludności ruskiej w radach gminnych. W konsekwencji doprowadziło to do przykrego widowiska, iż w paru tysiącach gmin ludność polska stanowiąca 20—30 proc., nie uzyskała żadnego przedstawicielstwa.

Posel Prager (PPS.) podniósł, że rząd świadomie na podstawie różnych ordynacji wyborczych przynuszał do wyborów, aby wypróbować, która ordynacja wykaże się najkorzystniejszą. Po przemówieniu kilku mówców odroczone posiedzenie i postanowiono na następne posiedzenie zaprosić przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Sprawa polskiej linii okrętowej do Bliskiego Wschodu

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) W związku z niezatwierdzeniem przez Rząd projektu regularnej polskiej linii okrętowej do Bliskiego Wschodu i Lewantu dowiadujemy się, że projekt w zasadzie nie został zaniechany i rozważany jest w dalszym ciągu przez miarodajne czynniki.

Obecnie projekt został z powrotem nadany do Banku Gospodarstwa Krajowego dla ponownego opracowania.

Po dokonaniu opracowania zostanie rozpisany przetarg ofertowy na budowę statków.

Prace kongresu międzynarodowego Izby Handlowych w Sztokholmie

IDA PO LINII POSTULATÓW GENEWSKIEJ MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ.

Sztokholm, 30. 6. (PAT) Na kongresie Międzynarodowych Izby Handlowych grupa, mająca opracować sprawozdanie w sprawie przeszkód w handlu, domaga się stopniowego zmniejszenia tych przeszkód, zaleca prowadzenie polityki, opartej na zasadach, ustalonych przez konferencję gospodarczą w Genewie, domagając się m. in. obniżki nadmiernie wygórowanych taryf celnych, zniesienia wiz i paszportów, zapewnienia równości traktowania cudzoziemców z obywatelami kraju, uproszczenia formalności celnych, zniesienia zakazów i ograniczeń przywozu i wywozu surowców. Szerokiego stosowania klauzuli narodu naj-

bardziej uprzywilejowanego w traktatach handlowych, oraz zapewnienia swobody międzynarodowego obrotu kapitałami.

Sztokholm, 30. 6. (PAT). We środę kongres Międzynarodowych Izby Handlowych omawiał w komisjach cały szereg zagadnień, w szczególności zaś donosił kwestii telefonii międzynarodowej, własności przemysłowej, regulaminów międzynarodowych itd.

Prace komisji nie zostały zakończone. Na żądanie kilku delegacji wielka rezolucja grupy, zajmującej się sprawami przeszkód w handlu, ma być najprzód zredagowana w języku francuskim.

— 0 —

STRASZNY WYPADEK ZNAJĘ ARTYSTKI.

Wilno, 30. 6. (wł. k.) Bawiąca tu na gościnnych występach znana artystka operetkowa Kazimiera Niewiarowska uległa strasznemu wypadkowi pporażenia od zapałania się benzyny, którą czyściła suknie.

Stan artystki aczkolwiek nie bez nadziei jest b. ciężki. Sledem ósmym powierzchni skóry na ciele zostało oparzone

REWELACJE O WYWOZIE BRONI DO CHIN.

Berlin, 30. 6. (PAT) Radykalny „Hamburger Volkszeitung“ ogłasza sensacyjne rewelacje o rzekomym wywozie broni do Chin, które wbrew uchwałom firm okrętowych w Hamburgu, ma się odbywać w dalszym ciągu w sposób masowy.

Pertraktacje te ma przeprowadzić właściciel firmy ekspedycyjnej Rudolf Petersen, brat prezydenta senatu hamburgskiego. Przesyłki broni mają być adresowane do portu japońskiego Cobeci, skąd je przedstawiciel Petersena skieruje do Chin północnych. W ciągu stycznia i lutego br. mają być w ten sposób wysłane do Hamburga wielkie transporty rewolwerów i motocykli.

DAUDET JESZCZE NIE ZNALEZIONY.

Paryż, 30. 6. (wł. eu.) O miejscu pobytu Daudeta i Delesta krąży ciągle jeszcze niesprzeczniejsze pogłoski.

Ajencie zagraniczne donoszą, że Daudet przebywa w Szwajcarii, inne, że bawi w Belgii, znów inne, że znajduje się we Włoszech i t. p. Najprawdopodobniejszym jest, że Daudet bawi badź w samym Paryżu, badź w najbliższej okolicy miasta. Zdaje się, że policja zna nawet miejsce jego pobytu i że aresztowanie jego nastąpi w najbliższym czasie.

KONFERENCJA DYREKTORÓW BANKÓW EMISYJNYCH.

Nowy Jork, 30. 6. (wł. eu.) Pomiedzy wicedyrektorem Banku Francuskiego, a dyrektorem Federal Reserve Bank odbyła się konferencja. Natychmiast po przybyciu dyrektora Banku angielskiego i niemieckiego odbędzie się zapowiadana konferencja bankowa.

Jak słychać, obrady toczyć się będą w sprawie niemieckich obligacji kolejowych, która to kwestia była już omawiana na zeszłorocznej konferencji. Nie jest wykluczone, że przedyskutowane zostaną wszystkie problemy długów międzynarodowych, jakoteż kwestia spłat reparacyjnych w połączeniu z odnośnymi kwestiami finansowymi zainteresowanych państw.

ZJAZD FRANCISZKAŃSKI W LUBLINIE.

Lublin, 30. 6. (AW.) Zakończył się tu trzydniowy kongres franciszkański, na który przybyło kilkanaście tysięcy uczestników z całego województwa lubelskiego.

W trakcie obrad wysłana została do Ojca św. depesza hołdownicza z prośbą o apostolskie błogosławieństwo. Na zakończenie kongresu odbyła się uroczysta akademja na dziedzińcu uniwersytetu lubelskiego ku czci św. Franciszka.

Następnie uformował się pochód, który z relikwiami św. Franciszka orzeszedł ulicami miasta.

KONJUNKTURA NA URODZAJE TEGOROCZNE.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Wiceprezes towarzystwa rolniczego p. Dunin-Wasowicz na zapytanie udzielił informacji o stanie zbiorów tegorocznych. Informator oświadczył, iż zalesiew w czerwcu znacznie się poprawiły.

„Zbiory zapowiadają się lepsze, niż poprzednio, szczególnie dobre są ziemniaki. Co się tyczy możliwości eksportu, to trudno sprawę przesądzić, należy bowiem pamiętać, że niema żadnych zapasów z roku zeszłego”.

OFICEROWIE SOWIECCY W WARSZAWIE.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) W czwartek przybyła do Warszawy delegacja wyższych oficerów armii sowieckiej, celem zaznajomienia się z metodą wyszkolenia armii polskiej.

Przedstawiciele armii sowieckiej zabawią w Polsce przez czas dłuższy.

OFICJALNE ZAPROSZENIE DO INSPEKCJI ZBURZONYCH FORTYFIKACJI.

Londyn, 30. 6. (wł. eu.) Przedstawiciel rządu oświadczył w Izbie Gmin, iż generał Paweł w imieniu rządu niemieckiego wystosował oficjalne zaproszenie do dwóch attaché wojskowych państw sprzymierzonych na podróż inspekcyjną wzdłuż wschodnich granic Niemiec.

Zaproszenie zostało przyjęte do wiadomości.

FRANC-NIEMIECKI OKRES BEZTRAKTATOWY JEST NIEUNIKNIJNY.

Berlin, 30. 6. (AW.) Prezes delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Francją Posse dopiero wczoraj wieczorem wyjechał do Paryża. Wobec tak późnego terminu wyjazdu, w związku z szeregiem trudności, istniejących w rokowaniach, wytworzenie się po 1 lipca okresu beztraktatowego, uważają za rzecz nieuniknioną.

Prasa centrowa i lewicowa stara się wprawdzie utrzymać nastrojów optymistycznych co do dalszego przebiegu rokowań, w urzędzie jednak do Spraw Zagranicznych przeważa sceptycyzm.

NOWY DWUTYGODNIK WYDAWANY PRZEZ OFICERÓW W STANIE SPOCZYNKU.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Grupa oficerów odsunięta od wojska po wypadkach majowych, przystąpiła do wydawania nowego dwutygodnika wojskowego, pod nazwą: „Szaniec”.

W nowym tygodniku współpracować będą egernatowie Kukiel, Kulski, pułkownik Tokarz, por. Jan Dąbrowski, poseł Stefan Dąbrowski i inni.

Inwestycje budowlane uchwalone w preliminarzach budżetowych na r. 1927-28 Państwowym i Śląskim.

Że rozwój budownictwa w wielkiej mierze przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia, jest rzeczą przez wszystkich ustalona.

Zadaniem więc każdego rządu polskiego być musi, ażeby z rocznych budżetów przeznaczać możliwie jaknajwiększą sumę na budownictwo. Niestety, dzieje się to w bardzo małej mierze.

Jeśli np. porównamy sumy na ten cel wstawione do budżetu państwowego na rok bieżący z kwotami podobnymi uchwalonymi przez Sejm Śląski, to spostrzegamy, że ten ostatni o wiele lepiej docenia powyższe zadanie państwowe i społeczne.

W tegorocznym budżecie państwowym znajdujemy następujące pozycje, przeznaczone na budownictwo:

Kredyt na remonty pomieszczeń urzędów wojewódzkich i starostw	900.000 zł.
na budowę domków dla posterunków granicznych	270.000 „
na budowę pomieszczeń dla Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP)	1.700.000 „
na budowę domów dla urzędników celnych na granicy państwa	453.000 „
na budowę domów dla strażnicy celnej	1.317.000 „
na budowę sądu w Tarnowie i remont więzień	840.000 „
na instytut meteorologiczny w Gdyni	50.000 „
na gmach Urzędu Marynarki Handlowej	276.000 „
na Wyznania religijne	1.198.000 „
na budowę szkół powszechnych	2.000.000 „
na remont gmachów reprezentacyjnych i sztuki	1.555.681 „
na budowę gmachów państwowych i domów urzędniczych	2.450.000 „

Razem na budownictwo . . . 13.014.681 zł.

Sejm Śląski natomiast przeznaczył w swoim budżecie na r. 1927/28 łącznie z I. kwartałem bieżącego roku na budownictwo następujące sumy:

Na gimnazjum w Bielsku	750.000 zł.
na budowę szpitala wojewódzkiego	260.000 „
na budowę Katedry Śląskiej i seminarium duchownego	750.000 „
kredyt budowlany dla ludności województwa śląskiego i samorządów	4.000.000 „
na budowę szkół powszechnych	700.000 „
kredyt rolny	800.000 „
różne drobniejsze kredyty budowlane	475.000 „
kredyty budowlane na gmachy wojewódzkie, jak gmach wojew. i Sejm, domy urzędnicze, domy policyjne i inne	4.729.700 „

Razem . . . 12.664.700 zł.

A zatem, Województwo Śląskie, liczące 4,1% ludności Rzeczypospolitej, obejmujące 1% obszaru całego kraju, przynoszące przeszło 10% wszystkich dochodów państwa, a którego budżet stanowi zaledwie 3% budżetu państwowego, przeznacza

co najmniej na budownictwo prawie tyle, co całe państwo. (Państwowemu funduszu gospodarczemu odpowiada nasz śląski fundusz gospodarczy).

Jeśli więc tak jest, to dowodzi to jednej przewadźniej myśli, mianowicie, iż w Sejmie Śląskim rozumiemy, że w obecnych czasach groźnym publicznym należy gospodarzyć w ten sposób, żeby część zebranych pieniędzy z podatków obracać z powrotem na ożywienie życia gospodarczego, a szczególnie na budownictwo. Myśl ta jest zdrowa i słuszną, należy tylko ją rozwijać.

Stan duchowieństwa katolickiego oraz innych wyznań w Polsce.

Wobec tu i ówdzie pojawiających się pogłosek, szczególnie z obozu socjalistycznego, że Kościół katolicki zbyt silnie obciąża budżet naszego państwa, warto zapoznać się z faktycznymi wydatkami, jakie Polska ponosi na utrzymanie wszystkich kościołów.

Według preliminarza budżetowego Rzeczypospolitej, jakoteż i Sejmu Śląskiego na rok 1927/28 roczne wydatki na utrzymanie wszystkich kościołów w Polsce wynoszą okragie 21,5 miliona złotych, czyli prawie 1% wszystkich wydatków budżetowych. Jeśli porówna się usługi, jakie, szczególnie Kościół katolicki państwu i narodowi oddaje, wydatek ten jest tak minimalny, że absolutnie nie może służyć jako argument do walki z Kościołem. Księża nasi, a szczególnie w miastach i wikariusze w wielkiej części należą do najgorzej opłacanych pracowników umysłowych i duchowych.

Stan liczebny naszego duchowieństwa katolickiego w Polsce pod koniec roku 1925 był następujący: Kardynałów posiadaliśmy 2, arcybiskupów 5, biskupów 17, biskupów-sufaganów 21, członków kapituł katedralnych i kolegiackich (kanoników) 357, urzędników konsystorskich 152, profesorów seminarjów 198, profesorów zakładów teologicznych 26, proboszczów 6524, rektorów kościołów filialnych 368,

Wikariuszy 2829, alumnów 2772, zakonników 528 — razem 13.792.

Z tego było: obrządku łacińskiego 11 tys. 309., grecko-ruskiego 2426, ormiańskiego 62.

Poszczególne diecezje miały następującą ilość księży katolickich i alumnów: Gnieźnieńsko-Poznańska 1031, Chełmińska 481, Śląska 407, Włocławska 676, Warszawska 761, Płocka 574, Sandomierska 499, Lubelska 594, Podlaska 566, Łódzka 398, Wileńska 689, Łomżyńska 446, Pińska 314, Lwowska 835, Przemyśka 645, Łucka 253, Krakowska 699, Tarnowska 575, Kielecka 488, Częstochowska 378, Lwowska grecko-ruskiego 990, Przemyśka grecko-ruskiego 558, Stanisławowska ruskiego 573, Lwowska ormiańska 62 — razem 13.792.

Ponieważ wszystkich obywateli katolików, a także i grecko-katolików w Polsce jest okragie 21 milionów, przeto jeden ksiądz katolicki przypada na okragie 1910 katolików.

Duchownych wyznania ewangelicko-augsburskiego jest w Polsce 213, w czym pastorów parafialnych i filialnych 186. Duchownych wyznania ewangelicko-reformowanego jest 32; wyznania staro-luterskiego 8, wyznania unijnego 303. Razem zatem wszystkich duchownych wyznania ewangelickiego jest 556.

Ponieważ wszystkich obywateli katolików, a także i grecko-katolików w Polsce jest okragie 21 milionów, przeto jeden ksiądz katolicki przypada na okragie 1910 katolików.

Duchownych wyznania ewangelicko-augsburskiego jest w Polsce 213, w czym pastorów parafialnych i filialnych 186. Duchownych wyznania ewangelicko-reformowanego jest 32; wyznania staro-luterskiego 8, wyznania unijnego 303. Razem zatem wszystkich duchownych wyznania ewangelickiego jest 556.

Znów samobójstwo w Zakopanem.

Zwłoki w Czarnym Stawie w Tatrach.

(kap.) Dnia 29 czerwca pasący owce nad Czarnym Stawem Gąsienicowym górale z Zubsuchego Fanciszek Jarząbek i Andrzej Rządus, rzucając do stawu rybom chleb, spostrzegli nagle w przezroczystej wodzie w głębi stawu, siedzącą postać ludzką. Zawiadomiona o powyższym telefonicznie policja w Zakopanem, wyruszyła nad Czarny Staw, gdzie istnienie w odległości 5 metrów od brzegu, w głębokości ponad 3-metrowej znaleziono zwłoki mężczyzny, znajdujące się w wodzie w pozycji siedzącej. Gdy wydobyto je na wierzch, okazało się, że mężczyzna jest lat około 25, wzrostu średniego, brunet o twarzy pociągłej, mający powyżej

prawego oka bliźnię ciętą długości około 3 cm. oraz poniżej prawego ucha bliźnię, pozostała prawdopodobnie po operacji.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, nie zdołano więc ustalić ich tożsamości. Zwłoki ubrane były w popielate ubranie, popielatą zarzutkę i tegoż koloru zamszowe półbuty. Wszystkie kieszenie wypchane były ciężkimi kamieniami, co świadczy, że mężczyzna ten popełnił samobójstwo przez utopienie się w Czarnym Stawie.

Dochodzenia policyjne zdołały ustalić, że samobójca był przed dwoma dniami w schronisku na Hali Gąsienicowej w towarzystwie pewnej nieznannej nikomu pani.

niemieckich w Gliwicach. W liście tym wyznaczał podpisane spotkanie w stołach koło Zakładu dla umysłowo chorych w Rybniku. List ten podpisał filar sanacji powiatu rybnickiego, jeden z najbardziej czynnych członków Związku Śląskich Powstańców, sekretarz Związku na powiat Rybnicki Macek.

Władze wojskowe mając w ręku tak obciążający dokument, rozpoczęły inwigilację Macka. Inwigilacja ustaliła, że Macek uprawia zawodowo szpiegostwo na rzecz Niemiec. Przed trzema dniami na polecenie władz wojskowych Macek aresztowano.

Aresztowany do winy się przyznał, jednakże nie chce zdradzić współników.

Według krążących pogłosek w aferze szpiegowskiej wmięszani są podobno i inni członkowie powiatowego zarządu Związku Powstańców. Aresztowanie Macka wywołało zrozumiałe poruszenie w całym powiecie rybnickim.

—oOo—

Duchownych wyznania prawosławnego posiadamy — razem 1.660 w czym jest 1 metropolita, 6 biskupów diecezjalnych i wikariuszy, 20 członków konsystorskich, 5 prokuratorów sądu, 960 proboszczów, 350 wikariuszy (240 alumnów, oraz 74 innych księży.

Ponieważ wszystkich wiernych wyznania prawosławnego jest okragie 3 miliony, przeto na jednego duchownego prawosławnego przypada 2110 wiernych prawosławnych.

Duchownych wyznania mahometańskiego jest w Polsce 39. Natomiast duchownych wyznania mojżeszowego niestety statystyka polska dotychczas nie posiada. Władze nasze winny ją również jaknajprędzej zestawzić i posiadać.

Razem więc, bez duchownych wyznania mojżeszowego, wszystkich duchownych w Polsce, włącznie alumnów jest: Katolickich 13.792, ewangelickich 556, prawosławnych 1660, mahometańskich 39 — razem 16.047.

Niewesoło natomiast wygląda stan naszych. W czasie wojny zrujnowanych i podupadłych kościołów. Przeprowadzenie ich do należytego stanu jest i będzie na długie lata niemłą troską nie tylko naszego duchowieństwa, lecz także wszystkich katolików w Polsce.

—oOo—

PIEGI
(plamy wątrobianie
nadykalnie usuwa
LESCHNITZER
krem i mydło)

Pierwszorzędne preparaty oparte
na czysto naukowej podstawie.

Krem zł 3.15
mydło zł 2.30

MICHEL ZEVACO,

Błądny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN“).

295)

Wydobył sztylet i ostrze jego przyłożył do szyi Laffemas.

— Nie zabijaj mnie pan! — rzekł Laffemas głosem prawie zupełnie spokojnym. — Wyznam panu wszystko!

Cinq-Mars zwolnił uścisk i schował sztylet do pochwy. Laffemas spokojnie otarł krople krwi, która ukazała się na jego gardle, westchnął głęboko i rzekł:

— Niech się pan uspokoi! Marion Delorme nie spotka żadna krzywdy!

— Kto ją porwał? Gdzie ją uprowadzono? Mów! Masz minutę na odpowiedź! W ciągu minuty, klnę się na śmierć mego ojca, zabiję cię, jak wściekłego psa, jeżeli...

Młody człowiek trząsł się z gniewu i rozpacz. Laffemas, szczękając zębami, rozważał w duchu:

— Jeżeli wyznam wszystko, Richelieu mnie zamorduje, jeżeli nie wyznam, czeka mnie sztylet... i to w chwili, gdy tak pewny byłem swego zwycię-

stwa. Przekleństwo na mnie, na Richelieu i na Cinq-Marsa. Czy naprawdę mam umrzeć? Oh!

— Zdecydowałeś się? — zapytał Cinq-Mars.

Podniósł rękę i w cieniu nocy znów błysnęło ostrze stali, błysnęło, jak błyskawica... Usta Laffemas wykrzywił cierpki uśmiech.

— Nie mogę panu nic powiedzieć...

— Dobrze, zatem umrzyj, psie!

— Ale mogę zaprowadzić pana, gdzie sobie życysz! — dokończył Laffemas.

— Możesz mnie zaprowadzić? — krzyknął Cinq-Mars.

— Zaprowadzę cię panie margrabio do domu, w którym znajduje się Marion Delorme.

— Jeżeli to zrobisz, obsypię cię złotem! Słyszysz?

— Dobrze? Chodźmy! Złoto? Za trochę złota kazałem porwać kobietę, którą pan kocha. Jeśli mi pan obieca więcej, dla czegoż nie miałbym zwrócić jej panu?

Zaczeli biec szybko ulicą. Cinq-Mars drżał, jak w febrze. Nie wiedział, co robi, nie wiedział, gdzie idzie. Konwulsyjnie ścisnął za rękę Laffemas.

Po chwili zatrzymali się przed starym pałacem.

— Tutaj! — rzekł szpieg.

— Chodźmy! — nalegał Cinq-Mars gorączkowo.

Gdyby w tej chwili ktoś kazał mu wejść do rozpalonego pieca, Cinq-Mars nie zawahałby się ani na chwilę. Szpieg zapukał młotkiem do bramy i za chwilę weszli do obszernego przedsionka.

— Gdzie jesteśmy? — zapytał margrabia.

— U jego ekscelencji pana de Luçon! Jan pan widzi, ukochanej pana nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Cinq-Mars zgrzytał zębami.

— Richelieu! — zawołał, wybuchając szyderczym śmiechem. — Mogłem się tego domyśleć. Prowadź mnie natychmiast do swojego pana? Prędzej! Ani chwili zwłoki, gdyż zamorduję tu wszystkich! A ciebie pierwszego!

— Proszę za mną! — rzekł Laffemas. — Jego Ekscelencja zjawi się za chwilę.

Otworzył drzwi. Cinq-Mars wszedł, lecz za ledwie postąpił dwa kroki, usłyszał, że drzwi z trzaskiem zamknęły się za nim. Obrócił się. Laffemas znikł! Rzucił się do drzwi, zaczął walić w nie obcasem, sztyletem, pięściami; podał obicie, drapał ściany, krzyczał, wołał... Zrozumiał, że wpadł w pułapkę. Zrozumiał, że nie zdoła wywalić tych ciężkich dębowych drzwi, okutych żelazem. W ciągu dwóch godzin nieszcześliwy szamotał się, płakał, prosił, szalał, wreszcie wpadł w zupełne odurwienie. Podrapany, zalany krwią, padł na posadzkę i tracąc przytomność, szepnął:

— Marion! Moja droga Marion!

XLVIII.

W OBERŻY POD „JEDNOOKIM“.

Nazajutrz około drugiej popołudniu Laffemas po dość długiej rozmowie ze swoim panem, opuścił pałac na bulwarze Augustjanów, gdzie zamknęli byli Marion Delorme i Cinq-Mars. Na ustach błyskawicznie zjadliwy, policzki błyszczały słabym rumieńcem, w oczach widać było lekki przebłysk ognia, wszystko świadczyło, że pan Laffemas cieszył się z czegoś.

(C. d. n.)

Jak to było przed 10 laty w Brześciu Litewskim?

REWELACJE SOWIECKIE. — NIEMCY NIE WIEDZIELI Z POCZĄTKU, O CO BOLSZEWIKOM CHODZI. — ANI POKOJU ANI WOJNY. — PRZED ULTIMATUM NIEMIECKIM BOLSZEWICY SIĘ UGIĘLI.

W Moskwie wyszła w tych dniach nowa książka Joffego p. t. „Brześć Litewski”, w której znajdujemy cały szereg nieznanych jeszcze szczegółów, dotyczących głównych rokowań pokojowych między państwami centralnymi z jednej a Rosją sowiecką z drugiej strony. Joffe, który, jak wiadomo, był pierwszym przewodniczącym delegacji rosyjskiej na konferencji w Brześciu pisze: „Dnia 22-go grudnia 1927 roku bolszewicy ogłosili swą deklarację o zasadach pokoju bez aneksji i odszkodowań wojennych z prawem samookreślenia narodów, a już w trzy dni potem przedstawiciele państw centralnych oświadczyli ku wielkiemu zdumieniu delegatów rosyjskich, że bez zastrzeżeń akceptują tezę rządu sowieckiego.

Nie mogło ulegać najmniejszej wątpliwości, — pisał dalej Joffe, — że chodziło tu o najwyczajniejszą w świecie obłudę ze strony Niemiec i ich sprzymierzeńców. Bolszewicy nie mieli też istotnie co do tego żadnych wątpliwości. Żeby jednak poznać w całej pełni żądania państw centralnych, delegacja sowiecka postanowiła kontynuować obrady i wysłuchać przemówień delegatów Niemiec, Austrii, Bułgarii i Turcji. Joffe podkreśla przytem słowo „wysłuchać”, zaznaczając, iż delegacja bolsze-wicka po wyjaśnieniu sytuacji postanowiła bez wszelkich zastrzeżeń i jakichkolwiek uwag „przyjmować do wiadomości” wszystkie projekty przeciwników.

Bolszewicy zdecydowali się w Brześciu grać na zwłokę, a w celu „zrewolucjonizowania” mas, rokowania pokojowe prowadzili od tej chwili „ze specjalnym kunsztem polemicznym i dyalektycznym”. Dlatego to właśnie na czele delegacji rosyjskiej stanął teraz Trocki.

Przewodniczący delegacji niemieckiej, Kühlmann, początkowo, — zdaniem Joffego, — nie orjentował się w sytuacji i był przekonany, że bolszewicy tylko na zewnątrz chcieliby uratować prestige rewolucjonistów, a w gruncie rzeczy skłonni są do dość daleko idących ustępstw. Kiedy jednak Niemcy spostrzegli się, zaczęli zarzucać bolszewikom demagogię.

Dyskusja na temat zasady samookreślenia narodów przeciągnęła się 3 miesiące. Pomimo to jednak rewolucja w Europie nie przyszoła. Wtedy to po raz pierwszy u bolszewików zrodziła się idea: pokoju nie podpiszemy, wojny prowadzić nie będziemy, przeprowadzimy demobilizację i uzbrojeni wrócimy się z apelem do sumienia proletariatu niemieckiego i austro-węgierskiego. Kiedy Trocki odczytał tę deklarację, na sali obrad panowała grobowa wprost cisza. Niemcy sądzili, że po pierwszych kilku słowach nastąpi oświadczenie o pragnieniu podpisania pokoju. To też, kiedy Trocki skończył, nikt z przeciwników nie mógł się zdobyć na powiedzenie choćby jednego słowa, wobec czego po chwili milczenia Kühlmann zaproponował, by zwołano zebranie plenarne. Delegacja sowiecka nie wyraziła jednak na to swej zgody, wobec czego rokowania zostały zerwane. Poszczególne delegacje opuściły Brześć a 18 lutego rozpoczęła się ofensywa niemiecka na Lenin-grad...

„Wtedy to, — pisał Joffe, — powstały w łonie stronnictwa komunistycznego poważne różnice poglądów. Po raz pierwszy ujawniła się wyraźna skłonność Trockiego do opozycji. Podczas bowiem, gdy większość członków partii komunistycznej z Leninem na czele domagała się przyjęcia warunków niemieckich przez wzgląd na konieczność „pieredyszki”, Trocki i jego zwolennicy występowali z całą stanowczością za kontynuowaniem dotychczas-

wej taktyki „ani pokoju, ani wojny”. Tak więc się stało, że na posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego stronnictwa komunistycznego w dniu 22 lutego 1918 r. za natychmiastowym przyjęciem warunków niemieckich głosowało 7 osób (Lenin, Stasowa, Zinowiew, Swierdłow, Stalin, Sokolnikow i Smigla), przeciwko — 4 osoby (Bubnow, Jaricki, Bucharin, Łomow), a 4 osoby wstrzymały się od głosowania (Trocki, Joffe, Dzierżyński i Krestinski).

A nazajutrz już ogólnorosyjski centralny komitet wykonawczy przyjął 126 głosami przeciwko 85 ultimatum niemieckie.

—★—

Szczegóły zwolnienia z więzienia Leona Daudeta

DYREKTOR WIEZIENIA ROZMAWIA Z RZĘKOMYM MINISTREM. — TELEFONICZNE POTWIERDZENIE ROZKAZU. — DAUDET NIE BYŁ WTajemNICZONY W SPISEK. — DOKŁADNIE PRZEWIDZIANE SZCZEGÓŁY PLANU SPISKOWCÓW. — NIEPOKOJĄCE KOMENTARZE.



PRZEWÓDCA ROJALISTÓW FRANCUSKICH DAUDET I SEKRET. DELEST.

Zwolnienie przywódcy monarchistów francuskich Leona Daudeta z więzienia „Sante” na mocy podrobionego, fałszywego rozkazu telefonicznego jest obecnie w Paryżu sensacją pierwszorzędna, nieomal że równą przylotowi Lindbergha.

„Action Française”, organ monarchistów, którego Daudet jest naczelnym redaktorem, tak opisuje tę największą w historii sądownictwa francuskiego mistyfikację:

„Dnia krytycznego w południe o 12.15 po poł. w gabinecie dyrektora więzienia w Sante rozległ się dzwonek telefoniczny. Telefon odebrał sekretarz, któremu powiedziano, że dzwoni Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w nadzwyczaj pilnej sprawie. Dyrektor więzienia, p. Catri był właśnie na obiedzie, więc posłano po niego i gdy zjawił się, podszedł do telefonu. Wywiązała się następująca rozmowa:

— Halo, dyrektor więzienia? Tu gabinet ministra spraw wewnętrznych. Oddaje słuchawkę panu ministrowi.

Po krótkiej pauzie nowy głos doszedł do uszu p. Catri:

— Tu mówi Sarraut, minister spraw wewnętrznych. Wychodzę właśnie z Rady Ministrów, gdzie powzięliśmy nadzwyczaj ważną decyzję, o której oświadczyć pragnę panu powiadomić. Postanowiliśmy uwolnić natychmiast panów Daudeta, Delesta (sekretarza „Actions Francaises”) i Semarda (komunista). Ponieważ nie chcemy, by zwolnienie wiadome za czasu publiczności spowodowało jakieś demonstracje przed więzieniem, przeto uważam, iż najlepiej jest, by pan zwolnił natychmiast więźniów, w porze obiadowej, kiedy najmniej ludzi jest na ulicach. Proszę więc natychmiast załatwić formalności związane ze zwolnieniem więźniów. Wiem, że nie jest to bardzo formalne, ale przypominam, że na mój rozkaz również telefoniczny zwolnił pan przed 8 dniami komunistę Girardina. Zresztą formalności załatwi się później.

Należy zwolnić Daudeta i Delesta natychmiast, a Semarda w chwilę potem. Czy może pan uczynić tak, by zwolnienie to nastąpiło w przeciągu pół godziny?

— Tak jest, panie ministrze!

— Ja opuszczam mój gabinet za chwilę, lecz proszę pana, po uskutecznieniu zwolnienia, niech pan telefonuje do Ministerstwa, meldując o tem. Czy dobrze mnie pan zrozumiał? Mogę liczyć, że wszystko będzie wypełnione według moich instrukcji?

— Tak jest, panie ministrze!

— No, więc doskonale. Dowidzenia kochany panie!...

Pan Catri zawiesił słuchawkę. Po chwili jednakże pomyślał, że będzie pewnie, gdy zatelefonuje do Ministerstwa i sprawdzi autentyczność rozkazu. Tak też i zrobił.

Należy nadmienić, że do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych prowadzi 12 linii telefonicznych. W tej chwili 11 z nich było zajęte przez rojalistów, którzy połączyli się z Ministerstwem z różnych kraciów miasta. Jedna tylko linia była wolna, a u jej końca w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych siedział również rojalista, z którym właśnie połączył się dyrektor więzienia.

— Halo, Ministerstwo?

— Tak, tu sekretariat prywatny pana ministra.

— Jestem dyrektorem Sante. Przed chwilą otrzymałem rozkaz telefoniczny...

W tem miejscu głos z Ministerstwa przerwał panu Catri:

— Wiem, wiem, chodzi panu o zwolnienie Daudeta, Delesta i Semarda. Może pan działać spokojnie. Ale prędko panie, prędko; bo i tak niepotrzebne jest opóźnienie. Oczekuję za chwilę meldunku.

Uspokojony dyrektor więzienia udał się do celi Daudeta, którego zastał spożywającego obiad w towarzystwie p. Delesta. Więźniowie mile zaskoczeni wieścią o ich uwolnieniu, serdecznie pożegnali się z panem Catri, który przez cały czas ich zamknięcia starał się być jak najmielszym „gospodarzem”. Daudet nawet — znany ze swojej serdeczności — wyciągnął serdecznie dyrektora „Sante”.

Przed więzieniem stała właśnie dorożka-auto, któremu pan Daudet przysłała pozdrowienie dla męża i p. Delesta. Daudet z towarzyszem wsiedli więc do niej i odjechali.

Jak zaznacza „Action Française” ani Daudet, ani pozostali więźniowie nie byli wtajemniczeni w spisek, uknuty dla ich zwolnienia. Spisek zorganizowany był bardzo dokładnie i przewidziane były wszystkie szczegóły, czego dale dowód chociażby fakt, że rzekomy minister położył specjalny nacisk na to, aby Daudet i Delest zwolnieni byli przed Semardem. Spiskowcy obawiali się bowiem, iż Semard natychmiast po zwolnieniu zatelefonuje do swoich przyjaciół, względnie do redakcji komunistycznej „Humanite” i

Trzydziestolecie pracy dziennikarskiej

2-go lipca br. obchodzić będzie jubileusz 30-letniej pracy dziennikarskiej Władysław Szenderowicz, członek redakcji „Słowa Polskiego” we Lwowie. Dziecko starej rodziny mieszczańskiej, osiadłej we Lwowie od 300 lat, urodził się r. 1873 we Lwowie. Tu ukończył IV gimnazjum, a następnie rozpoczął studia prawnicze. Jako student uniwersytetu poświęcił się zawodowi dziennikarskiemu. Wstąpiwszy w 1897 r. do redakcji „Słowa Polskiego” za czasów Romanowicza i Szczepanowskiego, pracuje nieprzerwanie w tym dzienniku aż po dzień dzisiejszy. Swego czasu pamiętna była kampania, jaką toczył na łamach „Słowa Polskiego” w obro nie strajkujących pracowników budowlanych przeciw władzom austriackim, nie bacząc na pogróżki, jakimi go zasypywano. W 1915 r. po powrocie Austriaków

do Lwowa wzięto Wł. Szenderowicza do wojska. Jako „politycznie podejrzany” przeszedł w armii austriackiej całą gehennę przykrości i szyszan. Mundur wojskowy złożył w 1922 r. jako porucznik Wojsk Polskich. Trzydziestolecie, bezimienna i żmudna, a pożyteczna i jak kryształ uczciwa praca dziennikarska zjednała Wład. Szenderowiczowi wielką popularność w mieście a cenne zalety charakteru ogólny szacunek i sympatię.

Ze stowarzyszeń.

* Związek Emer. Urzędników Państw. Województwa Śl. z siedzibą w Katowicach

urządza dnia 4 lipca o godz. 17 w Domu Związkowym przy ul. Mickiewicza, organizacyjne zebranie swoich członków, na które zaprasza się delegatów z okolic Król. Huty, Mysłowic, Świętochłowic, Rybnika, Pszczyny itd.

* Tow. śpiewu Jutrzenka w Piotrowicach.

obchodzi w niedzielę, dnia 10 lipca br. uroczysty obchód 15-tej rocznicy swego założenia, składający się z uroczystego nabożeństwa w Klasztorze OO. Franciszkanów w Panewniku, koncertu ogrodowego, wykonanego przez znaną w okolicy orkiestrę p. Teichmanna, oraz zabawy tanecznej na salach p. Kramzy i Krawczyka, na którą to uroczystość zaprasza jak najuprzejmiej bratnie towarzystwa pozamiejscowe i obywatelstwo z Piotrowic i okolicy Zarząd.

Korzystając z okazji
KTO SZANUJE SWÓJ WZROK

niech nie zaniedba odwiedzić znanego już w Ameryce, Anglii, Francji i Polsce refrakcjonisty Leona Kokocińskiego, przez swoje sławne szkła „Aroscopie” dające większe pole widzenia i więcej promieni światła, pozwalają daleko widzieć, lub czytać bez najmniejszego zmęczenia wzroku.

Przyjmuje w Katowicach, Hotel „Savoy” jeszcze tylko do środy 6 lipca od godz. 10 rano do 7 wieczór.

Ceny za szkła „Aroscopie” i ładną oprawę już od zł 10.— począwszy.

Porady i dobieranie szkieł bezpłatnie.

wieść o zwolnieniu więźniów rozejdzie się za prędko.

Sprawa, kto był tym rojalistą, który podał się za ministra Sarrauta, jest dotychczas niewyjaśniona, jak również niewyjaśnionem jest, w jaki sposób dostał się on do gabinetu ministerjalnego. W każdym razie zdaje się nasuwać pewność, że spiskowcy mieli współpracowników wśród personelu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i to właśnie masuwa szereg niepokojących komentarzy do sprawy uwolnienia z więzienia w „Sante” przywódcę monarchistów francuskich.

Jeden z wybitnych prawników francuskich, adwokat Rollin, omawiając kwestię prawną zwolnienia Daudeta et Cie. z więzienia, twierdzi, iż zwolnienie są zupełnie przed prawem „czyści” i nie ponoszą żadnej odpowiedzialności.

Ciekawem jest, że również problematycznie przedstawia się sprawa odpowiedzialności sądowej spiskowcy, który dał fałszywy rozkaz telefoniczny. Mogłby on bowiem odpowiadać z punktu ustawy karnej, mówiącej o uprzedzeniu władzy. Ponieważ jednak prawniczo i formalnie rzecz biorąc, minister Spraw Wewnętrznych nie jest zwierzchnikiem dyrektora więzienia, który podlega Ministerstwu Sprawiedliwości — przeto właściwie uprzedzenia władzy nie było. Osobnik telefonujący dawał rozkaz w imieniu urzędnika, który nie był uprawniony do wydania podobnego rozkazu...

Kt. więc w rezultacie ponosi winę? Prawdopodobnie „kował”, bo „ślusarz” zawił...

Gombaty.

Minister Sarraut.



na którego rzekomy rozkaz, jak się okazało, fałszywy został wypuszczony Daudet.

Kazania przez radio.

Nadawanie do radia kazań i śpiewów liturgicznych.

(KAP) Miesięcznik kościelny dla archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej publikuje w nr. 6 następujący komunikat:

„Aby zapobiec nadużyciom i poniżeniu powagi nabożeństw katolickich rozporządzam, że nadawanie do radia kazań i śpiewów, wykonanych podczas funkcji kościelnych, może nastąpić jedynie za moją uprzednią zgodą. W związku zaś ze śpiewami liturgicznymi i kazaniami, nadawanymi z katedry poznańskiej, pouczy Wielebne Duchowieństwo wiernych, że wysłuchanie tych śpiewów i kazań nie zwalnia od obowiązku sumienia słuchania Mszy św. w niedziele i święta.

Poznań, dnia 12 czerwca 1927.

† August Hlond, Prymas Polski.

Nadawanie kazań i śpiewów liturgicznych odbywać się będzie w Poznaniu po drugą niedzielę i w każde święto.

Z Katowic i okolicy.

Piatek

1

lipca

1927

Dziś: św. Teodoryka, św. Juljusza

Jutro: Nawiedzenie N. M. P.

Wschód słońca: g. 3 m. 51.

Zachód: g. 8 m. 12.

Długość dnia: g. 16 m. 21.

NOWY GENERALNY WIKARIUSZ DJECEZJI ŚLĄSKIEJ.

W miejsce ks. prałata dr. Bromboszcza, dotychczasowego generalnego wikariusza djecezji śląskiej, który objął probostwo w Mysłowicach, mianował ks. biskup Lisiecki generalnym wikariuszem ks. oficjała Kurji Biskupiej kanonika Kasperlika, a oficjała Kurji ks. Jarczyka.

Ks. gen. wikariusz Kasperlik objął swój urząd w dniu dzisiejszym.

KOMISJA ARBITRAŻOWA DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Jak się dowiadujemy w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Komisji Arbitrażowo Pojednawczej w sprawie zarobków w górnośląskim przemyśle metalowym.

WYJAZD p. MAURERA.

Pedagog szwajcarskiej p. Maurer ukończył już egzaminowanie dzieci, których rodzice zgłosili wnioski o szkoły mniejszości i wyjechał do Lucerny.

P. Maurer przeegzaminował ogółem 425 dzieci, z których najprawdopodobniej 250 zostanie zapisanych do szkoły polskiej a reszta do szkoły niemieckiej. Ostateczne orzeczenie, co do zapisu przeegzaminowanych dzieci wyda za parę dni p. Calonder.

P. Maurer powróci na Śląsk we wrześniu br. i przeegzaminuje jeszcze około 2000 dzieci.

— Zawody sportowe Dywizji śląskiej.

Jutro rozpoczynają się w Katowicach dwudniowe zawody sportowe 23 dywizji śląskiej.

— Zjazd w Miejscu Piastowem.

W dniach 14 i 15 sierpnia (niedziela i poniedziałek) br. odbędzie się w Miejscu Piastowem Zjazd byłych wychowanków i współpracowników Zakładów Wychowawczych Tow. „Powszechność i praca”. Celem Zjazdu jest uczczenie 35-letniej rocznicy założenia pierwszego zakładu wychowawczego w Miejscu Piastowem i 15-letniej rocznicy zgonu śp. ks. Bronisława Markiewicza, apostoła narodowo-chrześcijańskich idei wychowawczych, świetlanej postaci opiekuna sierot i dzieci opuszczonych, założyciela i pierwszego niezmordowanego kierownika zakładu. Dziś Zakłady Wychowawcze ks. Markiewicza istnieją w Miejscu Piastowem (około 250 wychowanków) w Pawlikowicach pod Krakowem (około 180 wychowanków) w Krakowie (około 60) w Berteszowie pod Lwowem i w Dziadkowicach w woj. nowogrodzkiej.

Wszystkie te zakłady służą idei wychowania sierot, dzieci opuszczonych, skazanych na zagładę. Prócz nauki książkowej, wychowankowie Zakładów uczą się różnych rzemiosł.

Po informację w sprawie Zjazdu, oraz ze zgłoszeniami na Zjazd należy zwracać się (załącza się pospiech) do prof. Antoniego Tomechny w Katowicach (ul. Sienkiewicza 14). Kwatery dla uczestników Zjazdu są zapewnione.

— Na Zjazd księży Moderatorów.

W dniach 2, 3, 4 lipca br. będzie obradować w Wilnie w gmachu uniwersyteckim ogólnopolski Zjazd księży Moderatorów, na który ze Śląska wyjeżdża ks. prof. Nohel z Mysłowic. (m.)

— Komisje kontrolne.

Dnia 13 lipca br. o godz. 8-ej rano w P. K. U. Katowice przy ul. Marjańskiej 19 będzie urządzać dodatkowa komisja kontrolna dla tych mężczyzn którzy jeszcze nie zdążyli unormować swego stosunku do wojska.

— Trzy wycieczki Stowarzyszenia Kolejarzy.

Dnia 3 bm. Stowarzyszenie Kolejarzy w Katowicach urządza dla swych członków wycieczkę do Krakowa. Wyjazd z Katowic o godz. 7 rano, z Krakowa o godz. 20 i pół. W wycieczkę biorą udział także chór i orkiestra kolejowa. W kościele Marjańskim odbędzie się specjalne zakupione nabożeństwo. Bilet powrotny na wycieczkę kosztuje tylko 20 groszy, gdyż koszt pociągu nadzwyczajnego ponosi Stowarzyszenie; obiad w Krakowie kosztuje 1 zł. 80 gr. Wyjaśnić udziela p. Wolny od godz. 9 do 15, pokój 305, w Dyrekcji Kolei Państwowych. (i.)

— O uregulowanie cen restauracyjnych.

W naszych restauracjach pobiera się ceny często bardzo dowolne i fantastyczne. Jaskrawy przykład tego stwierdzono w pewnej restauracji mysłowickiej przy ul. Pszczyńskiej. Za kawalek chleba cienutkiego, mały i suchy, cienutko powleczoney masłem zjeżdżałym zażądano 30 gr, podczas gdy już dość „słono” licząc „przysmak” ten powinien kosztować najwyżej połowę... Cóż kiedy ludzie chcą się zbyt szybko wzbogacić. (m.)

— Ceny maksymalne na mięso i wyroby mięsne

w hali mięsnej, na targu i w sklepach rzeźniczych ważne od dnia 29 czerwca br. w składach rzeźniczych pół klg. wołowiny I gat. 150 zł. w hali mięsnej na targu 140 zł. wołowiny II gat. 130 — 120, wieprzowiny I gat. 150 — 140, wieprzowiny II gat. 130 — 120, cielęciny I gat. 150 — 140, cielęciny II gat. 110 — 100, słoniny surowej I gat. ponad 4 cm. grubości 190 — 190, słoniny surowej II gat. do 4 cm. grubości 180 — 180, kiełbasy krakowskiej gotow. 190 — 170, wątrobianki I gat. 190 — 170, wątrobianki II gat. 140 — 130, salcesonu I gat. 170 — 160, salcesonu II gat. 130 — 120, kiełbasy z czosnkiem 160 — 150, kiełbasy polskiej 140 — 130 zł.

Waga w pół klg. Cyfra pierwsza oznacza w składach rzeźniczych, cyfra druga — w hali mięsnej na targu.

— Wieczornica w Giszowcu.

W ubiegłą niedzielę staraniem Zarządu T. C. L. zorganizowano w Giszowcu wieczornicę ku czci J. Słowackiego.

Na starannie przygotowany program złożyły się: słowo wstępne o Słowackim, odczytanie poematu „Ojciec zadumionych” i „Lilla Weneda” ilustrowana przezrociami. Młodzież szkolna wykonała kilka utworów Wioszcza. Całość dopełnił chór tow. śpiewackiego „Chopin” wykonując piękną pieśń. Licznie zgromadzona publiczność dowiodła że poczynania Zarządu T. C. L. tak starannie zorganizowane mogą liczyć zawsze na poparcie.

(Wldz.)

— Zakończenie roku szkolnego w Sem. męskim w Mysłowicach.

Dnia 28 ub. m. odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego w Seminarjum państw. męskim w Mysłowicach. Nabożeństwo odprawił ks. prof. Nohel. Przemówienia pożegnalne do abiturjentów pełne cennych wskazówek na dalszą drogę życia wygłosili: Dyrektor Zakładu p. Chciuk i ks. prof. Nohel. W imieniu abiturjentów dziękowali dyrektorowi Chciukowi i gronu nauczycielskiemu abiturjenci Skrocki i Hess. (m.)

— Egzamin dojrzałości w Sem. Naucz. męskim w Mysłowicach.

W czasie od 20—23 czerwca br. zdali egzamin dojrzałości następujący uczniowie zakładu: Aleksik Henryk, Balon Stanisław, Durynski Stefan, Faber Wilhelm, Stanisław Kazimierz, Harańska Jan, Hess Kazimierz, Jaskulski Edward, Kansy Karol, Kłapa Jan, Kotucz Jan, Kubica Karol, Lubczyk Józef, Lagodka Józef, Matuszowicz Józef, Mazurek Alfons, Mikula Stefan, Motyka Paweł, Pajak Bolesław, Pajak Jan, Piątkowski Stefan, Skrocki Zbigniew, Szafran Tomasz, Święch Adam, Timmel Józef, Tor Zdzisław oraz następujący eksterniści: Adamczyk Henryk, Bednorz Antoni, Haudzko Zygmunt, Kołaczek Józef, Oleksiu Antoni, Ruśniok Brunon, Stebelski Zygmunt, Wawrzynek Joachim, Machnik Stanisław, Ostrowski Jan, Myczkowski Mieczysław, Górka Julia, Grucanka Emilia, Hordyńska Hildegarda, Segetowa Matylda, Ilka Wanda, Krzyżakówna Helena, Małecka Teresa, Suchońska Jadwiga, Szajner Marjan. (m.)

Z Król. Huty.

! Zakończenie roku szkolnego.

We wtorek dnia 28 bm. odbyło się w Miejskim Gimnazjum Żeńskim w Król. Hucie uroczyste zakończenie roku szkolnego i wręczenie świadectw dojrzałości 13 abiturjentkom zakładu, w czasie którego przemówił w podniosłych słowach rektor zakładu ks. Bujara.

! Wpisy do Miejskiej Szkoły Handlowej w Król. Hucie.

W czwartek odbył się egzamin wstępny zgłoszonych do oddziału pierwszego Miejskiej Szkoły Handlowej uczennic i uczniów. Na 180 kandydatów złożyło egzaminu z wynikiem pomyślnym i zostało przyjętych 168. Jest to niebywała dotąd cyfra przyjętych, wobec czego klasa pierwsza zostanie z konieczności podzielona na cztery oddziały.

Przy egzaminach zanotowano znamieny objaw, poziom naukowy kandydatów jest o wiele wyższy niż w latach ubiegłych. Podpadło to przedewszystkiem przy egzaminie z języka polskiego, z którego wyniki w wszystkich kandydatów były conajmniej dostateczne. Widać w tem znaczny sukces szkoły polskiej.

! Zebranie miesięczne „Sokoła”

odbydzie się w Król. Hucie dzisiaj w piątek 1 lipca o godz. 8 wiecz. w sali Zjednoczenia Zawod. Polsk. przy ul. Rynekowej.

! Z zemsty podpalili dom!

Policja aresztowała Jana Winińskiego, lat 44, zam. w Król. Hucie, ul. Ligota Górnicza 62, który pokłóciwszy się z właścicielką kamienicy, w której zamieszkuje, z zemsty podłożył na strychu ogień. Pożar, mogący wyrządzić nieobliczalną wprost szkody, zauważyli na szczęście współlokatorzy i ugasił w zarodku przed przybyciem straży pożarnej.

! Kronika policyjna.

Za kradzież starego żelaza z wagonu na dworcu towarowym aresztowano Jana Cibę, Engelberta Sitka, Pawła Knopa i Bożysława Kuczkowicza z Król. Huty, Ligota Górnicza 14.

Za kradzież 1050 złotych aresztowano Lucję Rejwa z Małej Dąbrowki.

Za włamanie do mieszkania Bierskiego w Chebziu aresztowano Pawła Kanę z Chebzia, Pawła Jaworczyka i Pawła Weisa z Nowego Bytomia.

Z Świetochłowick.

(—) Odpust Nawiedzenia Matki Boskiej w Piekarach.

W sobotę 2 bm. o godz. 4 po poł. odbędzie się z okazji odpustu w kościele w Piekarach uroczystość poświęcenia nowych organów. O godz. 5 po poł. uroczyste nieszpory. Po nieszporach odbędą się obchody kalwaryjskie z kazaniami.

W niedzielę rano, t. zn. 3 bm. o godz. 5 rano Msza św. przy kaplicy Kaifasza i dalszy ciąg obchodów. Po obchodach kazanie sumowe w kościele Matki Boskiej, na Rajskim Placu i na Kalwarji. Po kazaniach uroczyste sumy w kościele kalwaryjskim. Po południu o godz. 2 obchody różańcowe z kazaniem i uroczyste nieszpory w kościele Matki Boskiej.

Z okazji uroczystego poświęcenia organów będzie grać w kościele NPMarij słynny kompozytor prof. Feliks Nowowiejski z Poznania, który wykona o godz. 6.30 wieczorem recital organowy z następującym programem: Bach: Toccata i fuga d-mol, Reger: a) Benedictus, b) Toccata, Hoppe: Sanctus — chór kościelny z akompaniamentem organów, Boslet: Sonata opus 13: a) Preludjum, b) Largo, c) Finale, Nowowiejski: Preludjum „Pokoń największe zścieście na ziemi”. Nowowiejski: „My chcemy Boga”, hymn, unisono, chór z organami; Rheinberger: Idylla; Surzyński: Improwizacja na temat „Święty Boże” — organy; Nowowiejski: Hymn katolicki, chór unisono z tow. organów; Nowowiejski: „Marsz pretorianów” z orat. „Quo vadis”, organy solo.

Bilety w cenie od 10 zł. do 1 zł. można nabyć u Kazimierza Schaefera w W. Piekarach, ul. Marjańska 29/33. Telefon Szarlej 12.

(—) Ku czci Juliusza Słowackiego.

Z okazji przewiezienia prochów Juliusza Słowackiego, odprawione zostało w kościele w Hajdukach Wielkich nabożeństwo żałobne przy udziale przedstawicieli władz miejscowych, szkół i licznie zebranej publiczności. Po nabożeństwie odbyła się na sali Kat. Domu Związkowego przy ul. Kościelnej uroczysta Akademia, ku czci Wieszcza, na której program złożyły się śpiewy, deklamacje itp. Akademię zajął pięknym przemówieniem inspektor biur Urzędu Okręgowego p. Janek, poczem nauczyciel wygłosił wykład o Juliuszu Słowackim. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”. (sz.)

(—) Wieczorek ku czci Juliusza Słowackiego.

Z inicjatywy grona nauczycielskiego gimnazjum komunalnego w Szarleju urządzono w ubiegłą niedzielę w sali p. Kubańskiego uroczystą wieczornicę ku czci Juliusza Słowackiego.

Słowo wstępne wygłosił prof. gimn. p. Jabłoński, który w obszernym i bardzo interesującym referacie zobrazował życie i twórczość poetykę naszego nieśmiertelnego wieszcza. Następnie odegrała z powodzeniem młodzież gimnazjalna pod kierownictwem p. prof. Jabłońskiego trzyaktową sztukę pod tytułem „Orleń”. (sz.)

Punktem kulminacyjnym wieczorku był koncert orkiestry uczennic gimnazjum. Orkiestrę tę wywodził ogólnie znany w Szarleju i lubiany prof. Musiał. Cały wieczorek, który udał się doskonale, najlepiej świadczył o intensywnej i ofiarnej pracy grona profesorów tego gimnazjum.

(—) Drużyn Jordanowskie w Szarleju.

Z inicjatywy Wydziału Oświecenia Publicznego zorganizowane zostały również i w Szarleju t. zw. drużyny Jordanowskie, mające na celu zajęcie podczas wakacji działów szkolnej różniemi grami i zabawami. Kierownikiem drużyny szarlejskiej jest prof. gimn. p. Musiał. Ćwiczenia odbywają się w poniedziałki, środy i soboty na boisku koło kop. Nowej Heleny.

(—) Wystawa robót ręcznych działów szkolnej w Szarleju.

W tych dniach zorganizowana została w obu szkołach powszechnych w Szarleju wystawa robót ręcznych, wykonanych przez uczniów wspomnianych szkół. Wystawa świadcząca o nadzwyczajnej zreczności i zmyśle artystycznym działów szkolnej i cieszyła się dużym powodzeniem.

Wystawa zorganizowana została dzięki inicjatywie nauczycielstwa obu szkół z kierownikami pp. Sneiderem i Zbożeniem na czele.

(—) Statystyka.

Według najnowszej statystyki, powiat Świetochłowicki liczy obecnie 217 000 mieszkańców i jest jednym z najbardziej zaludnionych powiatów. (sz.)

(—) Nowa linja autobusowa.

Z dniem 1 lipca otworzono nową linję autobusową na szlaku Król. Huta — Ruda Śl., z przystankami w Piaśnikach, Lipinach, Chebziu i Goduli. Autobusy kursować będą 17 razy dziennie. (sz.)

(—) Liga Morska i Rzeczna w Łagiewnikach Śl.

Jak już donosiliśmy, odbyło się w Łagiewnikach staraniem Zespołu Towarzystw Polskich zebranie na którym postanowiono założyć Ligę Morską i Rzeczna. Zebranie zajął dłuższym przemówieniem p. Jondra, poczem członek Zarządu Głównego Ligi Morskiej p. mecenas dr. Rostek wygłosił referat, o znaczeniu Ligi. Zebrani po wysłuchaniu referatu uchwaliли założenie Koła miejscowego Ligi Morskiej i Rzecznej w Łagiewnikach. Wybrano zarząd koła, w skład którego wchodzi: naczelnik gminy p. Markieton, prezes, i Jondro Jan, Salamon, Grzegorzczak i Szendzielorz jako członkowie zarządu. Nowo założone koło liczy już 42 członków. (sz.)

Z Rybnickiego.

(X) Odrzucenie protestu.

Urząd Wojewódzki odrzucił protest obywateli niemieckich Rybnika w sprawie wyborów do Rady Miejskiej w Rybniku. Nowo wybrana Rada Miejska zbierze się zatem za parę dni.

Z Zagl. Dąbr.

— Ruch budowlany w Dąbrowie.

W Dąbrowie Górniczej ruch budowlany w tym roku trochę się ożywił, gdyż oprócz kilku remontów starych domów, jest budowanych kilka nowych, a z nich są największe budowle: Magistrat buduje nowe skrzydło swego domu, następnie Dom Ludowy trzyczęściowy dom oraz p. Kędziński przy ul. Sobieskiego buduje nowy dom. Na poszczególnych ulicach też są robione nowe drobniejsze budowle.

(X) Założenie Koła Pol. Sam. Rzem. i Przem. w Żorach.

W dniu 28 bm. odbyło się w Żorach zebranie organizacyjne Zw. Pol. Sam. Rzem. i Przem., celem założenia koła.

Na zaproszenie komitetu organizacyjnego, na czele którego stał p. Cyprys, przybyli z Katowic przedstawiciele Głównego Zarządu Związku p. prezes Związku Pojda, członek gł. zarządu p. Jesionka, wiceprezes koła katowickiego p. Pierzchalski i syndyk Związku p. Bron. Szmigielski.

Następnie komitet organizacyjny zaprosił na powyższe zebranie przedstawicieli tamtejszego społeczeństwa z p. Bałdykiem, aptekarzem z Żor na czele.

Na ogólne życzenie zebraniu przewodniczył p. aptekarz Bałdyk do czasu wyboru zarządu koła.

Po krótkich przemówieniach wygłoszonych przez p. prezesa Pojda, p. aptekarza Bałdyka, czł. gł. zarządu p. Jesionka oraz p. Pierzchalskiego wygłosił dłuższy referat organizacyjny p. Br. Szmigielski.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos pp. Gawlik, Cyprys, Wyrobek itd., przystąpiono do wyboru zarządu koła, do którego weszli: jako prezes p. Wyrobek, wiceprezes p. Matera, I sekretarz — p. Herman, II sekretarz — Dziurosz i skarbnik — Kroczek.

Na zakończenie przemówił prezes Zw. p. Pojda, który życzył nowozałożonemu kołu pomyślnego rozwoju dla dobra państwa i rzemiosła.

Prezes nowoutworzonego koła p. Wyrobek w gorących słowach dziękował przedstawicielom gł. zarządu za przybycie a także i p. Bałdykowi za okazane zainteresowanie i życzliwość dla polskiego rzemiosła i przemysłu.

Z Tarnogórskiego

§ Nowy lekarz kolejowy.

Od dn. 1. stworzony został dla etatowych kolejarzy nowy rejon lekarski w Radzionkowie przy ul. Tarnogórskiej nr. 2, gdzie urzędować będzie dr. Witman Ludwik od godziny 8 do 10 i od 16 do 17, a w środy i soboty tylko od 8 do 10; w niedzielę i święta tylko w nagłych wypadkach (telefon nr. 1149). Rejon obejmuje linie kolejowe od Radzionkowa do Tarn. Gór i Brzezin włącznie oraz do granicy Państwa w Bytomiu i Karfie oraz wszystkich kolejarzy, zamieszkałych w Radzionkowie, Orzechu, Kozłowej Górze, Piekarach Wielkich, Szarleju, Buchaczu, Suchej Górze i w pozostałych miejscowościach wymienionego okręgu

Z Cieszyńskiego

(i) Tablica pamiątkowa ku czci Słowackiego.

We wtorek, dnia 28 czerwca o godz. 10 przed południem odbyło się w Cieszynie uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez miasto Cieszyn, a wmurowanej na gmachu gimnazjum im. Osuchowskiego. Odsłonięcia dokonał burmistrz miasta ks. prałat Londzin. W uroczystości mimo ulewnej deszczu wzięli udział liczni przedstawiciele władz i urzędów, towarzyszy i rzesze publiczności. (h.)

(i) Czyżby konkurencja wśród przyjaciół?

Związek Śl. Powstańców w Cieszynie urządza w niedzielę dnia 3 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Na tensam dzień „Strzelec” z Cieszyna i okolicy ogłosił „wielki festyn” w parku nad Bobrówką. Wieczorem „powstańcy” mają zabawę w Domu Narodowym, a „strzelcy” u Brunnera na Bobrku. Ciekawi jesteśmy, jak się ci „przyjaciele” podzielą nielicznymi swymi zwolennikami. Zakrawa to coś na „konkurencję” wśród przyjaciół! (h.)

(i) Likwidacja „Ziemi”.

W sobotę dnia 2 lipca br. odbędzie się w Cieszynie nadzwyczajne Walne Zebranie członków spółdzielni rolniczo-handlowej „Ziemia”, na którym ma być zdecydowana likwidacja tego najsiłniejszego niegdyś zrzeszenia gospodarczego. Zebranie to zapowiada się jeszcze burzliwiej, niż poprzednie, ponieważ wśród członków panuje ogromne rozgorzczenie, że nie tylko utracą dawniejsze udziały koronowe i markowe, pełnowartościowe, ale jeszcze muszą dopłacić do tych zdevaluowanych udziałów, każdy do 50 zł. Właśnie w tych dniach wniosła dyrekcja „Ziemi” pierwszą partię skarg o dopłatę owych 50 zł. Na temat: „Kto zawinił bankructwu „Ziemi”, wszczęła się w cieszyńskiej prasie polemika i przy tej sposobności ludowcy chcą zwałić całą winę na „chadeków”, chociaż „Chrz. Demokracja” wcale z tą sprawą nie ma nic do czynienia. Sprawę winy, może stwierdzić tylko sąd.

(i) Samobójstwo.

W nocy z dnia 26 na 27 bm. popełnił w Białej samobójstwo przez wypicie lisyolu niejaki Zabłocki. Przyczyna rozpaczliwego kroku denata na razie nieznana.

Wspaniała Akademia poselska w Wielkich Piekarach.

PRZEMAWIALI POSŁOWIE JANICKI I SOSIŃSKI.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Wielkich Piekarach wspaniała Akademia poselska przy udziale przeszło 300 obecnych. Po zagajeniu akademii przez prezesa miejscowego Koła Chrześcijańskiej Demokracji p. Wróbla, miejscowy chór śpiewacki „Halka” odśpiewał kilka pieśni ludowych.

Potem zabrał głos poseł St. Janicki i w swym przesłuchaniu referacie omówił ogólne położenie polityczne i gospodarcze w Państwie ze szczególnym uwzględnieniem województwa Śląskiego. Mówca poruszył również potrzeby ludności Śląska, kwestię autonomii oraz ostatnie wypadki w Sejmie Śląskim.

Jako drugi referent wystąpił poseł W. Sosiński, który zajął się szczegółowo kwestią społeczną tak w Polsce, jakoteż i na Śląsku. Omówił w szczególności ubezpieczeniową, doszedł do wniosku, że nowego projektu ustawy ubezpieczeniowej, opracowanej przez Rząd, na razie nie należy na Śląsku wprowadzać.

Obu referentów publiczność wysłuchiwała z wielkim zainteresowaniem, przerywając im często frenetycznymi oklaskami. Oba referaty przyjęto z wielkim zadowoleniem.

W końcu uchwalono jednomyślnie następującą rezolucję:

1. Rządowy projekt ubezpieczeniowy należy najpierw zaprowadzić w tych dzielnicach Polski, gdzie ustawodawstwo socjalne nie jest jeszcze należycie rozwinięte. O ile okazałoby się lepszym od istniejących ubezpieczeń i ubezpieczających na Górnym Śląsku, natenczas można go również rozciągnąć i na Górny Śląsk.

2. Zebrani domagają się uruchomienia kredytów budowlanych, przygotowanych przez Sejm Śląski. O ile władze wojewódzkie tych kredytów uruchomiłyby nie mogły, natenczas należałoby w tym celu zwołać nadzwyczajne posiedzenie Sejmu Śląskiego.

3. Wobec tego, że dotychczasowa ordynacja wyborcza tamuje stworzenie zdrowego parlamentaryzmu i silnego rządu demokratycznego, zebrani domagają się jak najszybszej zmiany dotychczasowej ordynacji do Sejmu Rzeczypospolitej.

4. Wobec tego, że wielu ubezpieczonych od ognia i na życie, opłacających przed przynależnością Śląska do Polski składki ubezpieczeniowe do instytucji niemieckich, straciła te wpłacone składki i prawo do tych ubezpieczeń, przeto zebrani domagają się, ażeby Rząd Polski dokonał jak najszybciej rozliczenia z Rzeszą Niemiecką w tej sprawie, nim zaś to rozliczenie nastąpi, ażeby poszkodowanych odpowiednio odszkodować.

5. Wobec tego, że autonomia daje lud-

ności Śląska oraz Państwu wielki pożytek, zebrani domagają się utrzymania nadal autonomii Śląska. Zajęte stanowisko posłów Chrześcijańskiej Demokracji w Sejmie Śląskim w sprawie teroru, uprawianego na ludności polskiej, zebrani uznają za słuszne i posłom tym wyrażają swoje zaufanie.

Sprawy komunalne Królewskiej Huty.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

W ubiegły wtorek odbyło się w Król. Hucie publiczne posiedzenie Rady Miejskiej, na którym wprowadzono w urząd nowowybranych niepłatnych członków magistratu. W zastępstwie prezydenta miasta przyjął od nowowybranych przysięgę służbową p. burmistrz Dubiel. W imieniu Rady Miejskiej witał nowych radców miejskich przewodniczący p. Stróżyk. Ze strony polskiej wchodzi w skład Magistratu pp. inspektor szkolny Boczek, Antoni Idzkowski i dyrektor banku Franciszek Plewiński, ze strony niemieckiej pp. Krauze, Kurzela, Kosterlitz, Mróz, Salsala i Weis.

Z bloku Jedności robotniczej ustąpił radny Spyra, w jego miejsce wprowadził burmistrz Dubiel w urząd radnego p. Pawła Malandę.

Następnie uchwalono nagłość trzech wniosków, które przyjęto na koniec porządku obrad. Na naczelnika obwodu XX. wybrano w miejsce p. Juraszka p. Stanisława Pisarczyka, zam. w Król. Hucie ul. Pudlarska 37.

Budżet dla Miejskiego Zakładu Dokarmiania dzieci w Orzeszu ustalono na czas od 1 czerwca 1927 do 31 marca 1928 r. w wysokości 37.000 złotych. Większa część kwoty przewidzianej w budżecie idzie na inwestycje, jakie poczyniono w celu uruchomienia Zakładu. — Po krótkiej dyskusji zgodzono się na przekroczenie preliminowanej w budżecie na zakup nowego aparatu Rentgena dla szpitala miejskiego kwoty 20.000 zł. o 4.027,85 zł. Dłuższą dyskusję wywołał następny punkt porządku obrad, uchwalenie składki za rok 1926 dla Związku Regulacji Rawy, niejasnym było, jaką brano normę za podstawę obliczenia tej składki, która dla gminy, Polskich Kopalń Skarbowych i Huty „Król” wynosi razem 59.844 zł., (z tego na Skarboferm przypada 23.571 zł., na huty 9.954 zł., reszta na gminę. Po wyjaśnieniach radcy budowlanego p. Cwiżewicza składkę uchwalono. Sprawę utworzenia jedno-

Jak się dowiadujemy, Spółka Akcyjna Królewska i Laurahuta zwolniła dalszych 38 urzędników ze swych zakładów. Jakkolwiek ubolewamy nad każdą redukcją robotników i urzędników, to jednakowoż zwolnienie urzędników w tym wypadku jest uzasadnioną koniecznością.

Jak bowiem wiadomo, w czasie inflacji pieniężnej wszystkie przedsiębiorstwa

przemysłowe na Śląsku powiększyły u siebie nie tylko załogi robotnicze, lecz przede wszystkim stan urzędniczy. Kiedy nastąpił zastój gospodarczy, rozpoczęła się redukcja robotników. Natomiast oszczędzano więcej urzędników, szczególnie zaś tych, którzy mieli protekcję. Wskutek tego wytworzył się bardzo nieproporcjonalny stosunek liczbowy urzędników do robotników. Urzędników w stosunku do robotników pozostało za wiele.

A ponieważ urzędnicy niemieccy nie mogli czy nie chcieli nauczyć się języka pol., więc dyrekcje musiały przyjmować urzędników, władających przede wszystkim językiem polskim. Jesteśmy przecież w Polsce, robotnik w zakładach przemysłowych jest polski, korespondencje z władzami prowadzić należy po polsku. Rzeczą jest więc jasną, że urzędnicy tych przedsiębiorstw przede wszystkim winni władać językiem polskim. Interes przedsiębiorstwa bowiem w pierwszym rzędzie tego wymaga.

Oczywiście, że w pierwszych latach należało brać wgląd na to, że wielu urzędników, zatrudnionych w naszym przemysle, nie znało jeszcze języka polskiego. Należało więc zostawić im nieco czasu, w którymby mogli nauczyć się włączyć językiem państwowym. Ponieważ jednak zakłady przemysłowe bez urzędników, władających językiem polskim, obcy się nie mogły, więc musiały takich przyjmować. Ponosiły one przez to często podwójne koszty; bowiem obok jednego urzędnika, nie znającego języka polskiego, stawać musiały drugiego, władającego językiem państwowym. Dwóch więc urzędników wykonywało często jedną i tę samą pracę. Ze taką administracją była i niewygodną i zbyt kosztowną, rozumie się samo przez się.

W interesie więc samych urzędników było nauczyć się języka polskiego. A pięć lat, jakie im na to pozostawiono, to chyba dosyć czasu. Tymczasem ludzie ci często nawet językiem polskim gardzili.

Ponieważ w tych ciężkich czasach każde przedsiębiorstwo winno przeprowadzać u siebie coraz oszczędniejszą gospodarkę, więc nic dziwnego, że usuwa tych urzędników, którzy stali się zbędnymi i których trzeba było zastąpić urzędnikami więcej użytecznymi, takimi, jakich wymaga interes przedsiębiorstwa.

Zwolnienia więc urzędników w Królewskiej i Laurahucie następują z dwóch powodów: najpierw jest ich z powyżej opisanych powodów za wiele w stosunku do robotników, a po drugie, wobec tego, że nie nauczyli się oni języka polskiego. Trzeba było zastępować ich innymi, znającymi język polski, co ogromnie przetrząsało administrację. Urzędnicy więc bez znajomości języka polskiego stali się zbyt ciężkim i ciążącym dla przedsiębiorstwa. Jeśli zaś chodzi o fachowość, to znajomość języka polskiego wcale jej nie utrudnia, lecz przeciwnie, bardzo jej fachowość ułatwia.

Jakkolwiek więc wolelibyśmy, żeby nasz przemysł, zamiast redukować, przyjmował ludzi do pracy, to w tym wypadku, ze względów wyżej wyliczonych, przeciwko postąpieniu dyrekcji Królewskiej i Laurahuty absolutnie nie mamy i krok ten uważamy za słuszny.

—oO—

wietrznej dopiero od miesiąca. Był on jednym z odważniejszych pilotów. Zginął, mając lat około 30. Pozostawił żonę i dwoje dzieci, zamieszkałych w Bydgoszczy. Zwłoki śp. pilota Strzelczyka zostaną przewiezione do Bydgoszczy, gdzie odbędzie się jego pogrzeb.

Konkurs

na projekt godła Powszechnej Wystawy Krajowej w r. 1929.

Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej rozpisał konkurs na projekt godła Wystawy. Udział w konkursie mogą brać wyłącznie obywatele Rzeczypospolitej Polskiej.

Treścią zadania konkursowego jest symboliczne uplastycznienie idei Powszechnej Wystawy Krajowej w możliwie najporządziej i dla szerokiego ogółu przystępnej kompozycji. Uwzględnić należy przytem, że P. W. K. obejmuje będzie całokształt twórczości narodowej, a więc kulturę i sztukę, gospodarstwo narodowe oraz opiekę społeczną i wychowanie fizyczne.

W technice wykonania godła powinno nadawać się zarówno dla grafiki jak również i rzeźby (plastycznej) i do reprodukcji w dowolnej skali.

Projekt godła winien być podany na kartonie o wymiarach 0,30 x 0,30 m., przyczem co do techniki wykonania jak również doboru kolorów i ich ilości pozostawia się swobodę konkurującym.

Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 1 sierpnia 1927 r. o godz. 12 w południe, przyczem dla zamiejscowych mierzalną jest data stempla pocztowego przesyłki.

Prace konkursowe winny być nadsyłane pod adresem: Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. W załączonej kopercie zapieczętowanej należy podać nazwisko i adres autora.

Jako nagrodę za względnie najlepszą pracę Dyrekcja Wystawy wyznacza sumę pięciuset złotych, która to suma będzie bezwarunkowo wypłacona. Poza tem przewiduje się zakup co najmniej dwóch projektów dobrych po 200 zł. za projekt.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najdalej w ciągu dwóch tygodni od wyżej naznaczonego terminu.

Prace nagrodzone i zakupione stają się własnością Dyrekcji P. W. K., która ma prawo użyć je według swego uznania.

Nienagrodzone prace zwraca się autorom. Wszystkie prace konkursowe będą wystawione po rozstrzygnięciu konkursu w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu, a wynik konkursu będzie ogłoszony w prasie.

Katastrofa lotnicza na linii Warszawa-Paryż.

Nadeszły wiadomości o strasznej katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się w sobotę pod Landeshut w pow. lignickim u stóp gór Olbrzymich. Samolot „Spad”, należący do Międzynarodowego Tow. Żegluga Powietrznej, leciał z Pragi do Warszawy. Nad górami Olbrzymimi zaskoczyła go burza i mgła. Pilot Strzelczyk stracił wskutek tego kierunek lotu i rzucony jakimś silniejszym porywem wichru, znalazł się nisko, nie widząc nic przed sobą. Wówczas to najprawdopodobniej chciał wyszukać „dziury” we mgłach, by się przebić naprzód oraz zorientować w terenie i w tym momencie spadł na wysokie, stojące na zboczu góry drzewo. Samolot stracił natychmiast

równowagę i runął na ziemię, rozstrzaskując się i grzebiąc pilota Strzelczyka oraz wiedeńską Gribsha, dyrektora telefonów, który leciał w sprawach służbowych. Więcej pasażerów, na szczęście, nie było.

Przybyli natychmiast na ratunek mieszkańcy Landeshut i pobliskich wiosek oraz władze policyjne zastali już tylko szczątki samolotu i zmiażdżone zwłoki pilota i pasażera, którzy mieli pogruchotane głowy i piersi. Przybyło również pogotowie lotnicze z Lignicy, lecz stwierdziło tylko śmierć lotników. Wszczęto dochodzenie.

Pilot Ludwik Strzelczyk latał w międzynarodowym towarzystwie Żegluga Po-

Dla wygody Czytelników zamieszczamy poniżej kwit abonamentów, tych wszystkich którym chodzenie na pocztę sprawia jakiegobądź powodów trudności, prosimy jeden kwit odpowiednio wypełniony odesłać na pocztę, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują zamówienia na kwit do 10-go włącznie

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena
Polonia (wychodzi 7 razy tygodniowo)	Katowice	Miesiąc lipiec 1927	3,41 z odnoś. do domu przez listowego.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy

, dnia

Doceni Dr. Edward Cmun

ordynuje w Pleszchach.

Do kogo się los uśmiechnie?

Losowanie premijowej pożyczki dolarowej

Dziś w Warszawie w sali konferencyjnej ministerjum skarbu odbędzie się publiczne losowanie 5-procentowej premijowej pożyczki dolarowej. Wylosowanych zostanie 57 premii na ogólną sumę 25 000 dolarów, w tem 1 premia na sumę 8000 dolarów, 5 premii po 1000 dolarów, 10 po 500 dol i 40 po 100 dolarów.

W dotychczasowych ciągnięciach tej serii premijowej pożyczki dolarowej, które to ciągnięcia odbywają się — jak wiadomo — co 2 miesiące, wylosowano ogółem 350 000 dolarów.

Rozmaitości ze świata.

ZDUMIEWAJĄCA ODPOWIEŹ.

Moskiewskie „Izwestia” zamieszczały autentyczną jakoby odpowiedź pewnego nauczyciela, kierującego szkołą w Zabajkalskim okręgu naukowym. Pedagog ów, doprowadzony do rozpacz, nieustannymi anketami, pozbawionymi sensu i celu, odpisał na zapytanie, czy i wiele dokonano wycieczek w okolicy: „Z powodu absolutnego braku jakiegokolwiek bądź okolicy, wycieczek nie było wcale”.

110 PIETER.

Zbytecznym chyba byłoby zaznaczać, że mowa o gmachu, wznoszonym w New Yorku! Będzie to samo przez się rozumie się — największy dom na świecie o przeszło 100 metrów wyższy od wieży Eiffla. Na szczycie urządzono ma być obserwatorium astronomiczne, piętra zaś zajmą różne biura handlowe, obsługiwane przez 30 „wind osobowych”, oraz przez także ilość „pośpiesznych”. „Chalupeczka” kosztować będzie drobną sumę... 25 milionów dolarów!

W OBRONIE „UCIEMIĘŻONYCH” ŻON.

Nie wszyscy entuzjastami się odważyli pana Lewine'a, który wraz z Chamberlinem dokonał przelotu nad Atlantykiem! Pani Henryetta Sweetetane, przewodnicząca związku „uciemięzonych” żon wystąpiła na publicznym zebraniu w New Yorku z bardzo ostrymi zarzutami przeciwko niemu, a to z tego powodu, iż dokonał tak niebezpiecznego przelotu bez zgody swojej połowicy, a nawet i bez uprzedzenia jej o swoich zamiarach. Występek pana Lewine'a jest, w pojęciu pani Sweetetane, potępienia godny.

RADJOSTATYSTYKA W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Ze sprawozdania, ogłoszonego niedawno przez p. Hoovera, ministra handlu, wynika, że Stany Zjednoczone posiadają obecnie 528 stacji nadawczych, podczas gdy we wszystkich pozostałych krajach świata istnieje ich ogółem 349! Ilość radioodbiornych aparatów przekroczyła już liczbę 5-u milionów! W roku 1925-ym sprzedano w Stanach Zjednoczonych za 450 milionów najróżnorodniejszych przyrządów i aparatów radiowych.

WYJAŚNIENIE.

Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych nadsyła następujące wyjaśnienie:

W Gazecie Robotniczej z 26 6. 1927 r. Nr. 144 w artykule p. t. „Przed przybyciem Komisji Ankietowej na Górny Śląsk” podniesiono zarzut, jakoby Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach wydał zarządzenie celem stawiania trudności w pracach Komisji Ankietowej tam gdzie się tylko da.

Wobec powyższego Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach stwierdza, że nieprawda jest, jakoby Górnośląski Związek Górniczo-Hutniczy wydał takie zarządzenia, by robić Komisji trudności gdzie się tylko da, ale prawda jest, że takich zarządzeń wogóle nie wydano ani też nie zastanawiano się nad wydaniem takich zarządzeń. Dalej Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych podkreśla, że zarówno na wspólnym posiedzeniu Komisji Ankietowej z przedstawicielami przemysłu górnośląskiego, które odbyło się w połowie maja r. b. jak również w specjalnym memoriale Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych złożył oświadczenie, które dosłownie przytaczamy:

„W pełnym zrozumieniu doniosłości badań Komisji Ankietowej dla potrzeb Państwa i interesów życia gospodarczego uważamy za swój obowiązek jak najszybciej popierać Komisję Ankietową w wykonywaniu jej trudnego zadania i o ile możliwości ułatwić takowej pracę. Zdajemy sobie też sprawę z tego, że badania Komisji Ankietowej tylko wtedy przyniosą pożądany rezultat, jeżeli odpowiedź na kwestionariusze będzie sumienna i wyczerpująca.”

W związku z tem Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych proponował szereg małych poprawek w kwestionariuszu, a to bądź z powodu niejasności niektórych pytań lub z braku odpowiedniego materiału statystycznego z lat przedwojennych. Wobec powyższego stawianie zarzutów w kierunku sabotowania prac Komisji Ankietowej jest nieuzasadnione.

RYWALKI LINDBERGH.

Dwie awiatorki — Liuba Philipps i Thea Rasche — postanowiły dokonać przelotu z Nowego na Stary Kontynent. Pierwsza z nich zdobyła kobiecy rekord lotu na wysokość, druga zaś kierowała aeroplanem, który odwiedził Chamberlina i Lewina z Berlina do Magdeburgu. Raldu dokonać mają te niewiasty wspólnie na przestrzeni New-York — Londyn względnie zamierzają dotrzeć aż do Rzymu.

Z sali sądowej w Katowicach.

OSZUSTWO CZEKOWE.

W ubiegłym roku w Katowicach zlikwidowała się firma „Feldner-eksport węgla”. Właściciel, uciekając przed licznymi wierzycielami ułotnił się zagranicę, tak że ostatecznie wszystkie ciemne sprawy jego na bruku katowickim pozostały bezkarne. Jeden jednak z czeków, uzyskanych z Firmy Feldner a oplewający na imię firmy H. Handelmann i Wolf Landon z

Będzina został przez firmę Huwert w Katowicach zakwestjonowany. Podpis bowiem na czeku na kwotę 5000 złotych nie był właściciela firmy. Wofla Landon lecz syna jego, Hermana Landon. Dochodzenia ustaliły, że Herman Landon jest urzędnikiem prywatnym i nie wspólnego z firmą swego ojca nie ma.

Na rozprawie sądowej dnia 30 czerwca br. przed pierwszą izbą karną S. O. w Katowicach oskarżony Hermann Landon do czynu nie przyznaje się i całą winę składa na firmę Feldner, która już nie egzystuje.

Sąd jednak uznał oskarżonego winnym i skazał go na 1 miesiąc więzienia.

WYBRYKI PIJAKÓW.

Niejaki Maksymilian Krawczyk, Zygmunt Wiecha i Henryk Twardzik wszyscy z Bykowsiny wracali po sutej libacji z karczmy do domu. Jak to zwykle się dzieje, podpił młodzińcy zachowywali się na ulicy dość hałaśliwie i zaczepiali przechodniów. Udało im się to bezkarnie, gdyż każdy usuwał się im z drogi. W pewnym miejscu trafili jednak na opór trzech innych młodzińców, przechodzących spokojnie drogą. Rozjuszeni pijacy rzucili się na stawiających opór z kijami. Dwóch z nich uciekło, a jeden, mianowicie Ryszard Morawiec z Nowej Wsi, nie zdążył już uciec i padł ogłuszony uderzeniem kija po głowie. Gdy po chwili wstał, chcąc uciekać, pijani rzucili się na niego i pokłuli go nożami. Okrwawionego Morawca odwieziono do szpitala, gdzie dotąd się leczy z ran, otrzymanych na ulicy, a napastnikami zajęła się policja. Na rozprawie sądowej oskarżeni przyznali się do winy, lecz nie mogą wytłumaczyć, co pchnęło ich do napadu na przechodzących nieznanych im bliżej obłąków.

Sąd powiatowy w Katowicach dnia 30 czerwca br. uznał oskarżonego Krawczyka winnym zadania ciężkiego urazu cielesnego kijem, a oskarżonego Wiechę uznano winnym ciężkiego urazu nożem i za to skazano pierwszego na 3 miesiące więzienia a drugiego na 9 miesięcy więzienia. Oskarżonego Twardzika uznano winnym dopomagania, gdyż brał udział w bójce i skazano go na 1 miesiąc więzienia.

Wukas.

15. 1500 m. styl dowolny dla pań (mistrz.)

16. Sztafeta 5 × 50 m. styl dowolny panów (mistrz.)

17. Water-polo (finał).

Pozatem zawiadamia nas Zarząd Związku, że w najbliższym czasie będzie w kinach Katowickich „Apollo” i „Kammer” obrazowany film o przebiegu zeszłorocznych zawodów pływackich o mistrzostwo Polski, rozegranych również w pływalni w Giszowcu.

PROGRAM ZAWODÓW O MISTRZOSTWO PAŃ.

Unieważnione swego czasu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo kobiet G. O. Z. L. A. odbędą się ponownie w następną niedzielę na boisku K. S. „Rozdzień-Szopienice”. Zawody odbędą się w programie następującym: Główny sędzia p. Oska, starter dr. Niffka, skoki: Kisieleński, Mosler i Amende; rzuty: Rosshaender, Kurek i Desider Steiner; biegi: Manjura, M. Steiner, Rojek, Jelonek, Pluszczyk. Program zawodów: godz. 9 przedbiegi 60 m.: 9,10 — skok w dal z miejsca; 9,20 — przedbiegi 100 m.; 9,30 — pchnięcie kulą; 9,40 — przedbiegi 250 m.; 9,40 — skok w wyż z rozb.; 9,50 międzybiegi 60 m.; 10,10 sztafeta 4 × 200 m.; 10,20 rzut dyskiem; 10,30 sztafeta 4 × 75 m.; 10,40 międzybiegi 250 m.; 10,50 finał 60 m.; 11 skok w dal z rozbiegi; 11,10 finał 100 m.; 11,20 bieg 1000 m.; 11,30 finał biegu 250 m.; 11,20 rzut oszczepem.

Z braku odpowiednich sprzętów zostały opuszczone biegi przez płotki. Zawody odbędą się bez względu na pogodę. Mistrzostwa kobiet prawdopodobnie zadecydują o nagrodzie Sl. Automobilklubu, która to walka o pierwsze miejsce toczyć będzie się między K. S. „22” Mała Dąbrówka a K. S. Rozdzień-Szopienice.

STAN MISTRZOSTWA W POLSKIEJ LIDZE PIŁKI NOŻNEJ.

	Gier	Wygr.	Rem.	Przegr.	Bramki	Pkt.
1. Wisła	13	9	1	3	36:16	19
2. 1. F. C.	11	7	—	4	27:16	14
3. Legia	12	6	2	4	33:28	14
4. Ł. K. S.	12	6	2	4	23:18	14
5. Ruch	12	6	2	4	24:20	14
6. Czarni	12	5	2	5	26:20	12
7. Polonia	12	4	4	4	25:28	12
8. Pogoń	11	5	1	5	25:18	11
9. T. K. S.	11	5	1	5	27:32	11
10. Warta	11	5	—	6	23:24	10
11. Turyści	12	4	2	6	17:24	10
12. Hasmonia	10	3	2	5	16:26	6
13. Jutrzenka	11	2	2	7	15:29	5
14. Warszawianka	12	2	1	9	17:32	5

WYK

Optyk Dyplom.

Katowice

ul. św. Jana 13



Okulary

w doskonałym

opłycznym i technicznym wykonaniu

Binokle

NIE ZALECA SIĘ

używać gwałtownych środków przeciw otyłości bez stałego nadzoru lekarza. Nieškodliwe, a prztem przyjemne są kąpiele przeciw otyłości „Jordanin” dra Sedzlitzky'ego.

Do nabycia w aptekach, drogeriach, perfumeriach itd.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 28-go VI 1927 r.

śp. Sikora Adolf

zastępca sztygara

Przez gorliwe i sumienne spełnianie swych obowiązków i takowne zachowywanie się, zmarły zaskarbił sobie uznanie i szacunek u przełożonych, kolegów i podwładnych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca 1927 r. o godzinie 16-tej ze szpitalu miejskiego w Królewskiej Hucie, o czem zawiadamia

Zarząd Kopalni Król. Pole Wschodnie.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 28 czerwca 1927

śp. Sikora Adolf

zastępca sztygara

Zmarły był sumiennym i gorliwym pracownikiem, toteż pozostawia u przełożonych, kolegów i podwładnych jaknajlepszą o sobie pamięć.

Niech mu ziemia lekka będzie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 lipca 1927 r. o godz. 16-tej ze szpitalu miejskiego w Królewskiej Hucie, o czem zawiadamia

Dyrekcja Kopalni Król.-Wschód-Południe.

ZE SPORTU.

O nagrodę wędrowną Sl. Automobilklubu.

Świąteczne zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo młodzików porobiły gwałtowne prześmiewanie w tabeli o nagrodę wędrowną Śląskiego Automobilklubu. Na czoło wysunęły się dwa zespoły lekkoatletyczne i prowadzą równą ilość punktów. Tabela przedstawia się następująco:

1. K. S. Rozdzień-Szopienice 55 pkt.
2. K. S. „22” Mała Dąbrówka 55 pkt.
3. K. S. Katowice 66 38 pkt.
4. Z. K. S. Bar Kochba 31 pkt.
5. T. S. Naprzód Lipiny 20 pkt.
6. K. S. Ruch Hajduki Wielkie 16 pkt.
7. T. S. Sokół Siemianowice 16 pkt.
8. T. G. Sokół Ruda 14 pkt.
9. T. G. Sokół Żory 12 pkt.

PROGRAM ZAWODÓW PŁYWACKICH.

Z Zarządu Śląskiego Okręgowego Związku Pływackiego donoszą nam, że w niedzielę, dnia 10 lipca br. odbędą się w pływalni w Giszowcu (połączenie autobusowe) drugie z rzędu doroczne zawody pływackie o mistrzostwo okręgowe, których to przygotowanie i organizację powierzono ruchliwemu pod tym względem Tow. Pływackiemu Giszowiec-Nikiszowiec.

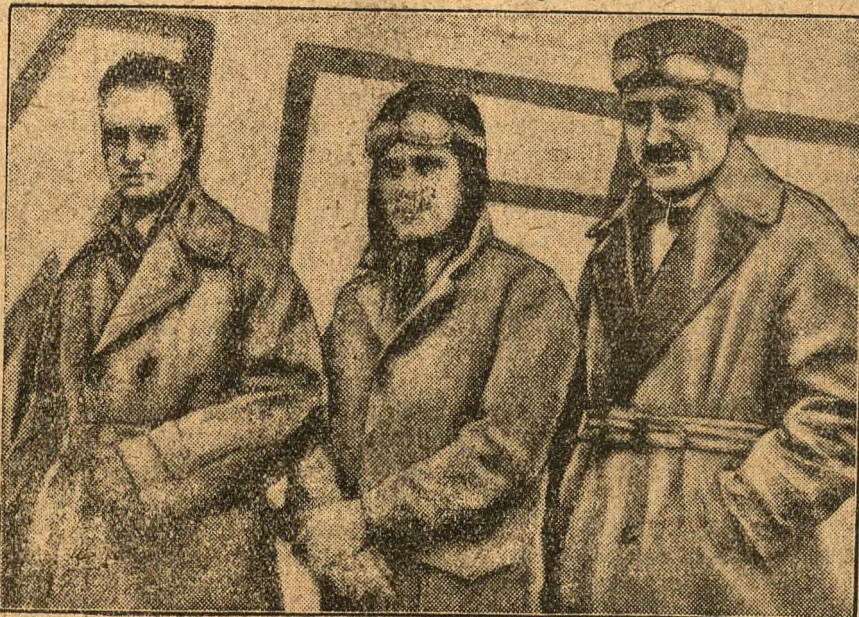
Program zawodów obejmuje następujące dyscypliny:

- O godz. 10-tej przed południem.
1. Sztafeta 5 × 50 m. młodzików do lat 17.

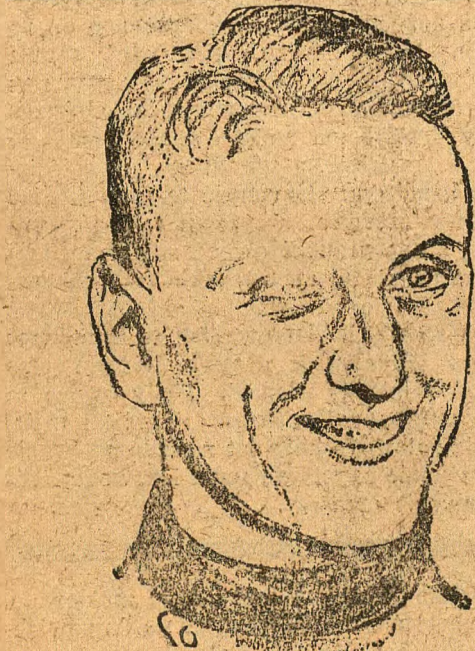
10. T. G. Sokół Orzesze 9 pkt.
11. K. S. „07” Siemianowice 9 pkt.
12. Harcerski K. S. Katowice 8 pkt.
13. Zw. Sokółów Katowice Kolo 7 pkt.
14. Kolejowy K. S. Katowice 6 pkt.
15. T. S. Jedność Siemianowice 6 pkt.
16. T. G. Sokół Bogucice 6 pkt.
17. K. S. Wyzwolenie Król. Huta 4 pkt.
18. K. S. „06” Myslowice 4 pkt.
19. T. G. Sokół Król. Huta 4 pkt.
20. K. S. Przebój Król. Huta 3 pkt.
21. 1. F. C. Katowice 2 pkt.
22. Policijny K. S. Katowice 1 pkt.
23. T. G. Sokół II Katowice 1 pkt.
24. T. G. Sokół Mała Dąbrówka 1 pkt.
25. K. S. Pogoń Nowy Bytom 1 pkt.

2. 100 m. st. dowolnym dla pań (mistrz.)
3. 100 m. na wznak dla panów (mistrz.)
4. 400 m. st. dowolnym dla panów (mistrz.)
6. 6 × 50 m. sztafeta pań (mistrz.)
7. skoki z wieży dla panów (mistrz.) 10 m.
8. skoki z trampoliny dla pań (mistrz.) 5 + 3.
- O godz. 14,30 po południu.
9. 100 m. st. dowolnym panów (mistrz.)
10. 400 m. st. dowolnym dla pań (mistrz.)
11. 1500 m. st. dowolnym dla panów (mistrz.)
12. 200 m. st. klasycznym pań (mistrz.)
13. Skoki panów z trampoliny (mistrz.)
14. 200 m. styl klasyczny panów (mistrz.)

Komandor Byrd



1 towarzysze lotu N. Jork — Paryż.



SHAMPION LOTNICTWA NIEMIECKIEGO, LOTNIK FRICKE.

Wiadomości dla rolników

Nr. 23.

Katowice, dnia 1 lipca 1927 r.

Rok 2.

O wapnowaniu gruntów.

W obecnym czasie wiele się mówi i słyszy o konieczności wapnowania gruntów. Chcemy dziś zaznaczyć rolników, dlaczego i kiedy rolnik powinien wapnować swoje grunta i opisać sposób użycia, działanie i wybór nawozów wapnowych.

Wapno jest niezbędnym pokarmem dla naszych roślin uprawnych, bez którego żadna roślina rozwijać się nie może. Rośliny jednak nie potrzebują dużej ilości tego pokarmu. O ile stosujemy w szerokich rozmiarach nawozy sztuczne, jak np. tomasówkę, wapno w nich zawarte jest wystarczającym do wydania odpowiednich plonów. Wobec tego rzadko stosuje się wapnowanie gruntów li tylko celem dostarczania roślinom niezbędnych pokarmów. Wapnowanie gruntów służy przede wszystkim, jako środek ulepszający glebę. Działanie wapna polega na zobojętnieniu kwasów szkodliwych dla roślin, przemianianiu próchnicy kwaśnej na słodką, utlenianiu związków żelaza, wreszcie na przyspieszaniu rozkładu związków mineralnych i organicznych w ziemi. Wielkie znaczenie ma wapno dla gleb ciężkich i żwizłych; wpływa ono na łatwiejszą uprawę i robi glebę kruchszą i lżejszą do uprawy. Bardzo ciężkie ziemie gliniaste i ilaste nawet po wydrenowaniu nie tracą swych cech ujemnych, dopiero po otrzymaniu dużej dawki wapna stają się więcej przepuszczalne i lżejsze do uprawy. Również doniosły wpływ wywiera wapno na procesy chem.-biologiczne, odbywające się w glebie. Wapno działa przyspieszająco na rozkład materii organicznej i robi przepuszczalnym dla roślin potas, znajdujący się w glebie.

Czy rola zawiera wapna dosyć, czy bardzo mało poznać nie trudno, gdyż roślinność na ziemi bezwapiennej jest inna, niż na glebie zasobnej w wapno. Gdzie rośnie skrzyp, szczaw, sporek i kwaśne trawy, tam zwykle brak wapna. Natomiast w miejscach, gdzie rosną koniczyzny, groszki, esparceta, gleba jest zwykle zasobną w wapno. Istnieją rozmaite sposoby badania zawartości wapna w ziemi. Opisanie tychże sposobów przekracza miarę tego artykułu.

Przy wapnowaniu gruntów należy zwracać baczną uwagę na następujące okoliczności:

- 1) najlepiej wapno dawać zaraz po żniwach,
- 2) niezbędnym warunkiem dobrego wyniku wapnowania jest bezpośrednie nakrycie wapna po rozrzuceniu go, bo w przeciwnym razie skuteczność i działalność fizyczna wapna znacznie się osłabia,
- 3) wapnować należy w czas suchy na polu poprzędnie zaoranem,
- 4) wapnować powinno się pod strączkowe, lub jarzyny, w które wsiewamy koniczyne,
- 5) nie zaleca się wapnowania równocześnie z wywleżeniem obornika, bo wapno mogłoby spowodować zbyt szybkie uwolnienie azotu z obornika.

Oprócz tego należy przy wapnowaniu pamiętać o tem, że wapno przyspiesza rozkład nawozu sztucznego i uruchamia potas. Z tego powodu należy gleby wapnowane częściej nawozić, a to szczególnie nawozami potasowymi. Gdyby wapnowanie nie szło w parze z należytem nawożeniem gruntów innymi pokarmami roślinnymi, doprowadziłoby glebę do wyjałowienia i wtedy

sprawdziłoby się przysłowie, że: „wapno bogaci ojców, a uboży wnuki”.

W handlu spotykamy różne nawozy wapniowe o rozmaitej wartości użytkowej:

a) Najcenniejszym z nich jest wapno palone, zwane w handlu wapnem nawozowym. Zawiera ono 90—95% tlenku wapna (CO). Wapna tego dostarczają wapienniki w grubych kawałach lub w stanie mielonym. Wapno palone mielone przedstawia już gotowy materiał nawozowy, nadający się wprost do rozsiewu; wapno palone w kawałach natomiast należy przed rozsiewem sproszkować (zlasować). Robi się to w ten sposób, że wapno rozwozimy w małe kupki i zaraz pokrywamy je ziemią. Ponieważ wapno palone przy zlasowaniu zwiększa objętość, często na powierzchni kupek tworzą się rysy, które należy pilnie zasypywać ziemią, aby w razie deszczu woda nie dostała się do wnętrza i nie zamieniła wapna w mażącą się masę, trudną do rozrzucania. Jeżeli ziemia jest wilgotna, to po niedługim czasie bryłki wapna zamieniają się w proszek i wówczas możemy je rozrzucić i zabronować.

Cena wapna palonego mielonego wynosi obecnie około 40 zł. za 10 q., wapna zaś w bryłach loco wapiennik 32 zł. Wapna palonego dajemy na ziemiach lżejszych na hektar 10—15 p., w cięższych 20—25 q. Przy zakupie wapna palonego należy żądać gwarancji zawartości 95% tlenku wapna z zastrzeżeniem odpowiedniego odszkodowania za brakującą ilość tlenku wapna; wapno palone bowiem, leżące dłużej na składzie przyciąga chciwie wilgoć i kwas węglowy z powietrza i ulega częściowo zmianie.

b) Miał wapienny jest produktem odpadkowym, jaki gromadzi się w wapiennikach przy sortowaniu wapna palonego. Skład miału wapiennego bywa różny 25-70% tlenku wapna (CaO) i 50—20% węglanu wapniowego (CaCO₃). Wartość nawozowa miału jest o wiele mniejsza, niż wartość palonego wapna. Przewóz miału na dłuższą odległość nie opłaca się wobec znacznych kosztów; używanie go można zalecać tylko w pobliżu wapienników. Na 1 ha daje się 30 do 60 q. miału wapiennego.

c) W gospodarstwach położonych w pobliżu cukrowni może być używane z korzyścią do wapnowania pół wapno saturacyjne (szlam saturacyjny). Szlam ten zawiera 30—60% wody, 20—50% węglanu wapniowego (CaO), kwasu fosforowego ½—2%, azotu 0,10—0,40%. Szlamu w stanie świeżym daje się na 1 ha 200—300 q., w stanie suchym 30—49 q.

Wapno saturacyjne wywiezione w ziemię w pole, składa się w kupki, odległe 5 do 6 m. Szlam przemienia się w wosną, zamienia się w sypki nawóz, który się rozrzuca i przykrywa.

d) W niektórych okolicach wapniuje się grunta marglem. Margiel jest mieszaniną wapna, ilu, piasku i gliny. Wartość nawozowa marglu jest zależna przede wszystkim od zawartości w nim wapna i od zdolności wietrzenia. Opłacalność wapnowania marglem zależy przede wszystkim od odległości miejsca położenia marglu od pola, mającego być wapnowanym. Na 1 ha daje się 100—200 q. marglu. Dobrym marglem można ulepszyć przede wszystkim ziemię piaszczystą.

Organizacja badań mleczności bydła.

Przed niedawnym czasem odbyły się w Ministerstwie Rolnictwa narady nad podniesieniem hodowli zwierząt gospodarczych. Między innymi ustalono na tych obradach zasady organizacji w całym kraju badań mleczności naszego bydła. Podajemy je w streszczeniu.

Warunki gospodarcze Rzeczypospolitej Polskiej nakazują prowadzenie chowu bydła rogatego przede wszystkim w kierunku mlecznym, w szczególności jak największej produkcji masła; wobec tego znajomość wydajności mleka i tłuszczu mlecznego u krów musi stanowić jedną z podstaw doboru bydła rogatego.

Należy przede wszystkim nauczyć hodowców obserwować wartość użytkową posiadanego bydła rogatego, wartość produkcyjną oraz nauczyć porównywać poszczególne osobniki w zależności od wykorzystania naszy. W okręgach, gdzie brak świadomości hodowlanej praca powinna się rozpoczynać od akcji propagandowej, polegającej na organizacji odczytów, połączonych z pokazowym żywieniem i zawodów mleczności. Minimum wiadomości o dzielności użytkowej krowy stanowi stwierdzenie ilości produkowanego mleka i zawartości w nim tłuszczu. Kontrola mleczności powinna być jawna. Zapiski o ilości mleka od każdej krowy mogą być prowadzone przez posiadacza krów; zapiski te powinny być sprawdzone przez instruktorów organizacji rolniczych. Oznaczenie ilości tłuszczu musi być dokonywane wyłącznie przez personel organizacji rolniczych lub hodowlanych.

Zwierzchnia kontrola mleczności powinna być wykonywana przy pomocy fachowca.

Prowadzenie kontroli mleczności jest szczególnie pilne w obwodach działalności spółdzielni mleczarskich oraz w obwodach, mających przyrodzone korzystne warunki dla hodowli bydła rogatego.

Wskazane jest udzielanie pomocy pieniężnej z funduszy publicznych:

- a) na kupno przyrządów do kontroli mleczności,
- b) na utrzymanie instruktorów i inspektorów kontroli mleczności,
- c) na opracowywanie metodyczne wyników działalności organizacji, przeprowadzających kontrolę mleczności.

Pomoc ze strony Państwa na utrzymanie personelu instruktorskiego i inspektorskiego powinna być uzależniona od wysokości wydatków ponoszonych na ten cel przez organizacje rolnicze lub samorządowe.

Opracowane według jednolitych metod wyniki kontroli mleczności, prowadzonej przez wszystkie organizacje, korzystające z pomocy, pochodzącej ze środków publicznych, powinny być corocznie ogłaszane. Zestawienie wyników kontroli mleczności powinno zawierać szczegółowe dane, dotyczące organizacji kontroli mleczności (sposób wykonywania próbnych udojów, nadzór ze strony organizacji i t. p.), oraz materiały o ilości badanych krów o przeciętnej i najwyższej rocznej i dziennej wydajności mleka, oraz o zawartości tłuszczu. Wykazy te powinny być zestawione oddzielnie dla poszczególnych ras.

Przerywanie owoców.

Drzewa owocowe tworzą zwykle dużo owoców, a zatem zawiązują dużo owoców. Nie mogą jednak wszystkiego wyżywić, zrzucają część tychże; niekiedy jednak zostaje tak dużo owoców, że korzystniemy z ich przerywania ich. Jest to bardzo ważne, gdyż drzewa wtedy owocują regularnie, nie wysilając się zbyt w jednym roku, aby przez szereg następnych lat odpoczywać. Nadto, gdy drzewo ma mniej owoców, może je lepiej odżywić i wykształcić, a temsamem nadać im większą wartość handlową. Czynność tę skutecznie najlepiej od połowy czerwca, przyczem trzeba zwracać uwagę na to, aby wyrzucać owoce najgorsze, najstarsze i z gałęzi najwięcej obciążonych oraz zagęszczających drzewo zbyt, a zostawiać najlepsze, gdyż te lepiej się będą rozwijać. Drzewa tak pielęgnowane dają stale owoce. Przeciwnie drzewa, pozostawione same sobie, mają w latach urodzaju, kiedy owoce są bardzo tanie, tyle owoców, pośledniej jakości i małej wartości, że łamią gałęzie, a kilka lat z rzędu potem nie mają nic. Przerywanie zapobiega temu i powoduje równomierne wydawanie owoców.

Gdyby w karmie potrzebna ilość już się znajdowała, to dodatek soli, chociażby nie przyczynił się do powiększenia wagi zwierzęcia, jednak ma wpływ dodatni na jego zdrowie, albowiem zmusza go do picia większej ilości wody, która przyczynia się do rozwoju organizmu i mleczności u krów.

Znaczenie soli kuchennej w żywieniu bydła.

Jednym z ważnych związków mineralnych jest sól kuchenna w żywieniu bydła, o czem jednakże rolnicy często zapominają nie uwzględniając dostatecznie potrzeby dodawania soli do karmy. Wśród pasz, spaszanych przez nas, zwykle brak jest soli kuchennej, dlatego też powinniśmy ją dodawać wszystkim zwierzętom. Sól ma działanie pobudzające i podniecające, jest więc w pierwszym rzędzie wskazana u zwierząt, cierpiących na osłabienie trawienia.

Według prof. Moczarskiego zawartość w soli w dziennym odpasie powinna wynosić około ½% całej suchej masy. Większa ilość soli obniża strawność paszy, dlatego też przy soleniu pasz należy być ostrożnym, 5% zawartości soli czyni paszę zupełnie niestrawną. Organizmy młode potrzebują soli więcej, niż organizmy w starszym wieku. W stosunku na 100 kg. wagi żywej i na dobę najwięcej, gdyż do 12 gr. potrzebują jagnięta i cielęta, krowy dojne i owce karmiące 10 gr., opasy (skopy i woły) do 5 gr., konie i trzoda chlewna do 4 gr. Wiedząc o tej potrzebnej ilości, trzeba uwzględnić,

że pokarmy dostarczane zwierzętom zawierają już pewną ilość soli, zależną od rodzaju karmy, wobec tego trzeba tylko dopełnić brakującą ilość soli. I tak np. 100 kg. siana zawiera około 250 gr. soli kuchennej, 100 kg. koniczyzny zawiera około 265 gr., 100 kg. słomy pszenicznej zawiera około 53 gr., 100 kg. słomy jęczmiennej zawiera około 106 gr., 100 kg. słomy owsianej zawiera około 210 gr., 100 kg. owsa zawiera około 1 gr., 100 kg. grochu zawiera około 6 gr., 100 kg. ziemniaków zawiera około 36 gr., 100 kg. buraków zawiera około 83 gr., 100 kg. liści buraczanych zawiera około 35 gr. soli kuchennej.

Powyższe liczby zupełnie jasno dowodzą, że karmiąc inwentarz ziemniakami lub ziarnem trzeba zawsze pamiętać o dodawaniu brakującej ilości soli.

Stwierdzono, że świnię tuczną, otrzymującą potrzebną ilość soli, przybrały na wadze w ciągu 4 miesięcy o 20 kg. więcej w porównaniu z innymi takiej samej wielkości i jednakowo karmionymi, które nie otrzymywały potrzebnej ilości soli.

Owce, którym dawano dziennie 12 gr. soli, w przeciągu 4 miesięcy ważyły o 7 kg. więcej, niż inne karmione tak samo, lecz bez dodatku soli; ważyły one więcej tylko o 5 kg.



Dr. Paweł Gawlik.

Nowelizacja podatku dochodowego.

Pisze się obecnie o zamierzonej nowelizacji podatku dochodowego. Zagadnienie nowelizacji tego podatku nabiera o tyle większego znaczenia, iż kwestja reformy podatku dochodowego stała się z jednej strony palącą dla skarbu, jak też i dla podatnika, z drugiej zaś strony wydaje mi się, że reforma zamierza pozostać w połowie drogi.

W numerze 104 „Polonii” z dnia 15 kwietnia 1927 r. starałem się w dziale gospodarczym za pomocą rozwiązań teoretycznych oraz przytoczonych przykładów praktycznych naprowadzić powody, które przemawiają za zastąpieniem naszej przestarzałej taryfy przeliczonej taryfą stopniowaną.

Nim przejdę do omówienia zamierzonej nowelizacji, uważam za wskazane podać krótki szkic historyczny, który najlepiej pouczy czytelnika, jakie trudności nasuwają się przy każdej nowelizacji podatku dochodowego w Polsce.

Punktem wyjścia dla rozpatrzenia jakiegokolwiek zagadnienia gospodarczego, dotyczącego całego obszaru dzisiejszej Rzeczypospolitej, powinien być zawsze fakt, iż Polska, jako państwo powojenne, nie posiada jeszcze żadnej tradycji gospodarczej w nowoczesnym tego słowa znaczeniu, gdyż takiej tradycji jako całość gospodarczo-społeczna posiadać jeszcze nie może. Odnosić to można w spotęgowanej mierze do rozpatrzenia kwestji podatkowych. Nowopowstałe państwo polskie stało się, jak też i w wielu innych kwestiach natury gospodarczej, wobec trzech różnych systemów opodatkowania dochodu. W zaborze austriackim obowiązywała ustawa z dnia 25 października 1896 r. o tak zwanym osobistym podatku dochodowym, któremu brakowały istotne cechy nowoczesnej polityki podatkowej, gdyż opodatkowaniu podlegały tylko osoby fizyczne i brak było uzupełniającego podatku osób prawnych. Pojęcie dochodu kulało na braku pewnego wykrystalizowania. Taryfa sięgała do lat 1840—1850.

W zaborze rosyjskim służył jako surogat podatku dochodowego rosyjski podatek mieszkaniowy, któremu podlegały miejscy właściciele mieszkań. Podatek był ustopniowany — według klas miejscowości oraz wysokości czyszu mieszkaniowego. Podatek ten, noszący wyraźną cechę podatku przychodowego, przystosowany był do różnic pomiędzy miastem i wsią w głębokiej Rosji. Dla uprzemysłowionej bądź co bądź Kongresówki stracił on wiele na znaczeniu. Opodatkowaniem dochodu on nie był, jak to rozumie nowoczesna polityka podatkowa.

Jedyny zabór pruski mógł się wykazać prawdziwym, chociaż też już przestarzałym podatkiem dochodowym, datującym z roku 1893, względnie 1906.

Ustawa z 16 lipca 1920 r. zaprowadzony został na obszarze rosyjskim oraz austriackim, gdzie — jak widzieliśmy — nie było właściwie podatku dochodowego, powszechny podatek dochodowy, ustopniowany progresywnie według wysokości dochodu oraz klas miejscowości (liczba mieszkańców). Nowela z 4 kwietnia 1922 r. zaniechała wprowadzenia podziału według klas miejscowości na wzór rosyjskiego podatku mieszkaniowego, lecz podzieliła powszechny podatek na dwa rodzaje podatków, a mianowicie na podatek powszechno-dochodowy, oraz specjalny podatek uposażeniowy. Ustawa z 10 stycznia 1924 r., zaprowadzająca jednolity podatek dochodowy na cały obszar Rzeczypospolitej (dodatki komunalne były inaczej uregulowane dla zaboru pruskiego — dodatek od dochodu — a inaczej dla zaborów rosyjskiego i austriackiego — dodatek do podatku) zatrzymała rozdzielenie powszechnego podatku dochodowego, paraliżując temsamem jego wynik fiskalny przez przewidywanie dwójakiego minimum egzystencji. Różnice rozdwojonego podatku dochodowego są za poważne, ażeby mogły zostać pogodzone w jednym ogólnym rezultacie rachunkowym np. 1) przy powszechnym podatku wymiar — przy uposażeniowym potrącenie od zarobku, 2) przy powszechnym — taryfa przeliczona kwotowa — przy uposażeniowym — taryfa przeliczona stawkowa i t. d. Podatnik, pobierający dochód z uposażenia oraz z gruntu, z budynków lub z przedsiębiorstwa, płaci dwójaki podatek dochodowy, obliczony z osobna od początku wzwyż z dwoma minimum egzystencji. Temsamem podatek taki nosi w sobie zarodek niepodatności, bo powoduje wielki podwójny aparat administracyjny, pochłaniający znaczną część wyniku i nie uchwytyjący średnich dochodów wskutek na wysokiego minimum egzystencji, nie odpowiadającego standardowi of life w Polsce.

Przy obecnych zarobkach robotniczych i urzędniczych pozostaje około 60 proc. dochodów uposażeniowych wolnych od podatku. Z drugiej strony najwyższe obciążenie dochodu wynosi 25 proc. względnie 33 1/3 proc., co według pojęć nowoczesnej progresji jest stanowczo za nisko.

Oczywiście, iż nie można odmówić zdaniom przeciwnym racji, o ile się weźmie pod uwagę, iż podatek dochodowy jest u nas tylko uzupełniającym obciążeniem dochodu, który niejednokrotnie bywa pociągany do opodatkowania przez podatki przychodowe (gruntowy, budynkowy, przemysłowo-patentowy — obrotowy nie obciąża dochodu — jak i podatek od kapitałów i rent). Tu tkwi sek całego zagadnienia. Wszystkie nowe wychodzą z tego założenia, iż nasz podatek dochodowy służy tylko celom uzupełniającym uchwycenia dochodu przez opodatkowanie. Dlatego nie może być za wysoki. Z tym stanem rzeczy polityka podatkowa musi się przy każdej reformie pogodzić. O radykalnym kroku postępowym

możnaby dopiero wtenczas mówić, o ile wszystkie podatki przychodowe zastąpione zostałyby przez jednolity powszechny podatek dochodowy, dostosowany każdorazowo do potrzeb państwowych i pojmujący progresję bardzo daleką, idącą, bo sięgającą do 60 proc. i skonstruowany na wzór taryfy stopniowanej oraz przewidujący, samooszczędzanie. Do pomocy takiemu podatkowi dochodowemu, uproszczającemu ogromnie administrację skarbową i oszczędzającemu koszty ściągania podatków przychodowych, dodany byłby stały podatek od przychodu majątkowego, wyzyskujący temsamem większą siłę podatkową dochodów z majątku. Taki system uproszczony jest ideałem i dla Polski narazie utopją z następujących dwóch względów:

1) Podatnik polski, któremu przez całe wieki wpajano przez przywódców swoich nienawiść i niechęć do państwa zaborczego, uważającego go tylko jako przedmiot wyzysku fiskalnego, nie zdołał nabrać jeszcze odpowiedniego poczucia obywatelskiego, ażeby mu móc powierzyć wiarogodne samooszczędzanie. Samooszczędzanie zastąpione być musi przez wymiar lub potrącenie według formalnych zewnętrznych wytycznych za pomocą pewnych jednostek podatkowych (obszar i klasa gruntu, branża, zapotrzebowanie robocizny i tem podobne).

2) Obecny stan inteligencji i oświaty podatnika polskiego nie pozwala mu na jasne rozpoznanie dochodu jako przedmiotu opodatkowania. Okoliczność ta nabiera większej wagi, idąc z zachodu ku wschodowi.

Rolnik ruski lub białoruski nie zdaje sobie sprawy o istocie zużycia pól gospodarstwa rolnego przez własną rodzinę, o melioracji, amortyzacji ruchomości oraz nieruchomości i innych jeszcze koniecznych potrzebnych pojęciach do jasnego wykrystalizowania dochodu. Tu powszechny podatek dochodowy wywołałby tylko chaos bez definicji. Jedynym systemem możliwym są dla tych dzielnic państwa podatki przychodowe, gdyż skarb wyszedłby na powszechnym podatku dochodowym fatalnie. Stan ten nie da się zmienić z dnia na dzień. Reforma obecna zaś musi iść po linii fiskalnej, zniżając minimum egzystencji do standardu of life w Polsce.

Przewidywana nowela zamierza uczynić zadanie temu wymogowi, zaprowadzając minimum na 1000 zł. Wzorując się na francuskim ustawodawstwie, nowela pociąga dochody do 4.500 zł. tylko w połowie pod opodatkowanie, idąc temsamem tendencjom podatnika na ręce. Zaprowadzenie takiej regresyjnej taryfy stanowi wprawdzie już poważny krok naprzód, ale dopóki nasza polityka podatkowa nie będzie się mogła wyzwolić od taryfy przeliczonej i nie przyswoi sobie nowoczesnej taryfy stopniowanej w jakimkolwiek bądź odcieniu, zamierzenia zostaną połowicznie załatwieniem reformy podatku dochodowego. W dalszym ciągu projekt nie nie wspomina o przywróceniu jednolitego podatku powszechnego i obstać przy zgnębieniu dla wyniku rozdwojenia. Z drugiej strony kwestja opodatkowania dochodu osób prawnych na tych samych zasadach co dochodu osób fizycznych nie została w noweli także poruszona, chociaż dziś na zachodzie Europy opodatkowanie dochodu osób prawnych uregulowane jest osobno (procentowo), będąc tylko uzupełnieniem do powszechnego podatku dochodowego. Uchwycenie dochodu osób prawnych tą samą progresją, co dochodu akcjonariuszy wzgl. każdego rodzaju posiadaczy papierów wartościowych, jest zwykłym podwójnym opodatkowaniem jednego i tego samego dochodu.

Z jednej strony więc struktura naszego podatku dochodowego wykazuje przewyższenie już dziś rozdwojenie na dwa podatki, gdzie powinien być jeden powszechny podatek, z drugiej zaś strony zachodzi brak rozdwojenia na powszechny i na osobny podatek osób prawnych (Koerperschaftsteuer).

Wykazane niedomaganie nie dają się u nas tak fatalnie we znaki, gdyż — jak już pisałem — podatek dochodowy jest tylko częścią uchwyceniem dochodu jako przedmiotu opodatkowania. Z chwilą, kiedy i Polska będzie mogła przejść do naszkicowanego powyżej nowoczesnego systemu podatkowego, to usunięcie tych braków staje się sprawą nieodzowną, gdyż inaczej skutki byłyby fatalne, jak widzieliśmy to poczęści w Niemczech w roku 1919 oraz w łagodniejszej mierze w najnowszych czasach w Francji.

Wiadomości gospodarcze.

RZĄD SOWIECKI ZA ROZSZERZENIEM STOSUNKÓW HANDLOWYCH MIĘDZY ZSSR. A CZECHOSŁOWACJĄ.

Przedstawiciel pełnomocny ZSSR. w Pradze doreczyl w tych dniach rządowi czeskosłowackiemu memorandum rządu sowieckiego o zerwaniu stosunków handlowych między Anglią a Rosją. Podobny memoriał otrzymał jak wiadomo, od rządu rosyjskiego wszystkie państwa, które Rosję sowiecką uznają de iure lub de facto.

W memoriale tym rząd sowiecki całą winę na zerwanie stosunków angielsko-sowieckich stara się zwać na angielski rząd konserwatywny, który wszelkimi siłami dążył zawsze do utrzymania swego stosunku do ZSSR. w stanie ciągłego naprężenia.

Rząd sowiecki podkreśla w swym memor-

P. Bosel pozbył się akcji Królewskiej i Laurahuty.

AKCJE TE PRZESZŁY W DRODZE PUBLICZNEJ SPRZEDAŻY DO RAK KONSORCJUM MIĘDZYNAROD.

Jeden z większych akcjonariuszy Królewskiej i Laurahuty, p. Bosel z Wiednia, popadłszy w trudności finansowe, zastawił swe akcje w Pocztovej Kasie Oszczędności w Wiedniu. Podczas niedawnej sprzedaży publicznej tych akcji wartości nominalnej 13,5 milionów mk. n. przeszły one w posiadanie konsorcjum międzyna-

rodowego, składającego się z Szwajcarów, Holendrów i Anglików. Do licytacji publicznej stawali również finansisci polscy i niemieccy, zostali jednakowoż przez poprzednio wymienionych przelicytowani. Akcje, będące w posiadaniu p. Bosela, wynosiły 30 proc. kapitału akcyjnego Królewskiej i Laurahuty.

jałe, że znalezienie odpowiedniego ekwiwalentu w zamian za utracony rynek brwivski nie będzie Rosji nastrożać żadnych trudności.

W dalszym ciągu memoriał wskazuje na słaby udział Czechosłowacji w imporcie rosyjskim oraz na możliwości rozszerzenia stosunków handlowych między obu państwami. W związku z tem powstała podobno w kołach przemysłowców czeskosłowackich myśl utworzenia mieszanej izby handlowej czeskosłowacko-rosyjskiej. Rząd rosyjski z radością powitałby podobną inicjatywę i wszelkimi siłami popierałby zażęcenie węzłów współpracy z republiką czeskosłowacką.

Memoriał powyższy świadczy wymownie o tem, że rząd sowiecki po zerwaniu z Anglią zmienił zasadniczo taktykę w stosunku do innych państw, gdyż jeszcze niedawno oficjalni przedstawiciele sowiektów przy każdej sposobności podkreślali, że rząd moskiewski gotów jest tylko tym państwom przyznawać ulgi, które z Rosją sowiecką nawiązały normalne stosunki dyplomatyczne.

Wypada stwierdzić, że rząd sowiecki wybrał sobie dla złozenia swej oferty państwom, które dotychczas ZSSR. de iure nie uznawały, chwilę bardzo nieodpowiednią. Nie wolno zapominać, że właśnie obecnie III Międzynarodówka wzmożyła swą agitację wywrotową nie tylko w państwach, które Rosję sowiecką jeszcze nie uznawały, ale i w tych, które już dawno z ZSSR. nawiązały normalne stosunki dyplomatyczne. A ostatnie akty troru, jakie od pewnego czasu mają znów miejsce w Rosji sowieckiej, pozbawiły Rosję ostatnich niecierpliwych propagatorów nawiązania z sowiektami normalnych stosunków. Jaskrawym tego dowodem jest artykuł bernejskich „Lidowych Nowin“, które od szeregu lat domagały się uznania Rosji sowieckiej de iure. W artykule tym czytamy bowiem na temat nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją co następuje: Poglądy co do uznania Rosji sowieckiej są w państwie naszym bardzo niejednolite, ale prawdopodobnie nie znaleźlibyśmy tu (z wyjątkiem komunistów) nikogo, kto uznaniem sowiektów chciałby honorować morderstwa moskiewskie“.

NASZE GÓRNICTWO I HUTNICTWO W CZASACH OSTATNICH.

Dowiadujemy się, że Rybnickie Gwarectwo węglowe przystąpiło do dalszej rozbudowy swych kopaliń. Przedsięwzięto szereg poważnych zmian. Wobec zaniku koniunktury węglowej stan zatrudnienia się skurczył i to tak na kopalniach, jak i na koksowni i fabrykach brykietów; natomiast uprawiany przez gwarectwo przemysł smołowy i produktów ubocznych wykazuje poprawę, a także wzrasta produkcja cegieł.

Polityka Skarbofermu idzie po linii polepszania interesów; z powodu zastój węgla spółka ta niestety nie może w całej pełni zrealizować planów rozbudowy i powiększenia produkcji i musiała one być odłożone, gdyż obecny stan przedsiębiorstwa odpowiada jeszcze wymaganiom doby obecnej. W siedmiu kopalniach, pozostających pod zarządem Skarbofermu, mamy 9 milionów tonn węgla. Kopalnie znajdują się w Knurowie, Królewskiej Hucie i Bielszowicach.

Wiele uwagi poświęca się powołaniu do życia przemysłu aluminiowego. Niedaleko Katowic ma być założona fabryka aluminium, któraby produkowała 2400 tonn aluminium; byłaby to pierwsza fabryka aluminium w naszym zagłębiu, któraby też miała dostarczać aluminium potrzebnego do konstrukcji aeroplanów.

Główny akcjonariusz Zjednoczonych Hut Królewskiej, Laury - Weimann na razie nie zamierza dalej się angażować na Górnym Śląsku; przedsiębiorstwo to, chociaż już istnieje samoistnie i bez subsydjów nie daje bowiem jeszcze spodziewanych zysków.

W spółce akcyjnej „Giesche“ robota wre, i to nie tylko po polskiej, ale też po niemieckiej stronie — szczególnie nad rozbudową kopalni Białej Szarlej. Rksploatacja złóż cynkowych jest intensywna. W rudzie wydobywanej między Szarlejem a Bytomiem znajduje się obok rudy ołowianej także blenda cynkowa. W większej części wydobywana ruda jest tak czysta, że może być z kopalni wprost dostawiana do huty.

Reszta rudy musi być płukana — i pod tym względem Spółka Giesche od dawna ma swoją sławę i pługarknia w Białym Szarleju uchodzi wprost za wzorową, odpowiadającą w pełni dzisiejszym wymaganiom techniki.

Na niemieckim Śląsku sytuacja dla cynku, w szczególności dla blachy cynkowej również się poprawia; jednakże zbyt ogranicza się na rynki wewnętrzne, podczas gdy eksport dalej obraca się w granicach bardzo szczupłych; rynek wewnętrzny zaś poszukuje blach cynkowych do remontu starych budynków, chociaż z zapotrzebowanie dla nowych budowli stale wzrasta.

Również zakłady Borsiga (Borsigwerke) zajęte są dalszą rozbudową; przeważnie chodzi o udoskonalenie produkcji w hutnictwie uszlachetniającem. Na obu kopalniach założono nowe urządzenia, a stan zamówień w ostatnich czasach znacznie się podniósł; ruch w wysokich piecach jest zadowalający i na ogół oczekiwana jest znaczna poprawa sytuacji; przedsiębiorstwo mogło nawet podjąć się wykonania szeregu zamówień zagranicznych.

Na kopalni gliwickiej, z której wydobywa się węgiel koksujący, sytuacja też przedstawia się korzystnie, ponieważ w związku z poprawą w przemyśle wytwarzającym i przetwarzającym żelazo — zapotrzebowanie na koks wzrosło. Ponieważ już przedtem dokonano rozszerzenia baterji pieców koksowych — zdolność produkcyjna kopalni gliwickiej znacznie wzrosła i dziś jest bardzo poważna.

KATOWICKIE CENY ORJENTACYJNE na zboże w dniu 30. 6. 27.

Żyto	51—52
Pszenica	59
Owies krajowy	48—
Jęczmień brow.	53—
Maka żytnia 65 proc.	72
Łubin żółty	31—
Seradela	27—28
Otreby żytnie	30—
Otreby pszenne	28—

franco stacje odbiorcze na Górnym Śląsku.

BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

placił 30 czerwca br. za:

Dol. amerykańskie	8.91	8.88	8.87
Funt angielski	43.34		43.25
Fr. szwajcarskie	171.84		171.50
Fr. francuskie	34.88		34.81
Fr. belgijskie	24.75		24.70
Liry włoskie	50—		49.90
Flor. holenderskie	357.55		356.83
Korony czeskie	26.44		26.39
Korony szwedzkie	238.75		238.27
Korony duńskie	238.10		237.62
Korony norweskie	230.30		229.84
S. austriackie	125.59		125.34
Mk. niemieckie	211—		210.58
Dolary kanadyjskie	8.90		8.86
Gd. gdańskie	172.50		172.15
1 gram złota		5.92	
1 gram srebra		0.152	
1 złoty w złocie		172.30	
1 Mk. niem. w złocie		2.1270435	

—:—:—

GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 30. 6. (wł. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 8.91 i pół, sprzedaż 8.94, kupno 8.89. Całe zapotrzebowanie pokrył Bank Polski z małym udziałem banków prywatnych. Rubel złoty 4.75. Złoty w złocie 172.30. Dla akcji tendencja bardzo zwykła przy dużych obrotach. Z papierów państwowych słabsza 6 proc. dolarowa, reszta bez zmian. Dla listów zastawnych tendencja mocniejsza.

Warszawa, 30. 6. (PAT.) Papiery państwowe. 5 proc. pożyczka konwers. 62.00, 6 proc. pożyczka dolarowa 84.50—84.25, dolarówka 55.75—55.50, pożyczka kolejowa 102.50—103.00, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92.00, 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 92.00, 8 proc. obligacje kom. Banku Krajowego 92.00.

Warszawa, 30. 6. (PAT.) Akcje. Bank Dyskont. 130, Bank Handlow. 6.80, Bank Polski 126—131—130, Bank Sp. Zarobkowych 75—73, Bank Zjedn. Ziemi Polskich 3.00, Czersk 0.85, Warsz. Cukier 4.00—4.05—4.00.

Berlin, 30. 6. (PAT.) Dewizy wschodnie. Wyplaty na Warszawę 47.01—47.21, na Katowice 47.00—47.20, na Poznań 46.99—47.19, na Bukareszt 2.544—2.560, na Rygę 81.31—81.34, na Kowno 41.61—41.79, złoty, noty większe 46.875—47.275, złoty, noty mniejsze 46.80—47.20.

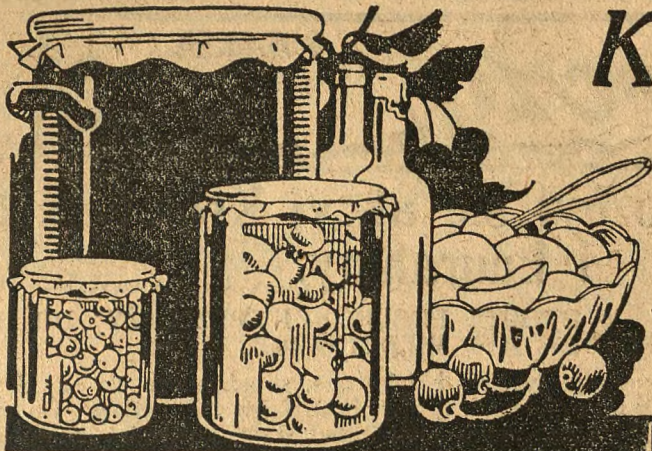
GIELDY TOWAROWE. ZBOŻE.

Berlin, 30. 6. (PAT.) Giełda zbożowa. Żyto 265—267, jęczmień 240—273, owies 252—259, kukurydza 187—189, maka pszena 35—30, maka żytnia 35—37, ośpa pszena 14, ośpa żytnia 16.00.

METALE.

Londyn, 30. 6. (PAT.) Giełda metalowa. Miedź Standard gotówka 53 i siedm szesnastych — 53 i pół, 3 mies. 54 — 54 i jedna szesnasta, elektrolitowa 59 i pół — 60.

Odpowiedzialny redaktor:
Stanisław Nogal, Katowice.



Konfitury i wszelkie marynaty

można zabezpieczyć od pleśnienia i fermentowania używając

Dra. Oetkera środek konserwujący.

Jest to prosty, tani i przytem doskonały sposób. Jedna paczka proszku Dra. Oetkera środka konserwującego wystarczy do zakonserwowania 5 kilo konfitur, galaretek, marmelady, soków owocowych, ogórków itp. **Sposób użycia wydrukowany na każdym opakowaniu.** Dra. Oetkera przepisy na konfitury i marmelady otrzymać można bezpłatnie we wszystkich sklepach. Proszę przytem zażądać Dra. Oetkera nowej barwnie ilustrowanej książki z przepisami, wydanie F, za groszy 40. O ile tych książek zabrakło, zwracać się, załączając znaczki pocztowe, do **Dra. A. Oetkera - Oliwa.**



2 stenotypistki

polsko-niemieckie, tylko biegłe siły biurowe, poszukiwane natychmiast do firmy **Carbo-chemia**, Katowice, Powstańców 5. Oferty należy składać pisemnie z podaniem referencji.

2525

OGŁOSZENIE PRZETARGU OFERTOWEGO na wykonanie II-giej serii robót budowlanych przy budowie 7-mio klasowej szkoły w Nivce. Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonanie II-giej serii robót budowlanych wraz z materiałem — Komitet Budowy wzywa zainteresowane firmy budowlane do złożenia ofert na podstawie przedmiaru robót, który można otrzymać w Urzędzie Gminnym w Nivce za złożeniem opłaty złotych.

Termin złożenia ofert w zamkniętych i opieczętowanych stemplem firmowym ustala się na dzień 9 lipca 1927 roku w południe, poczem odbędzie się otwarcie kopert. Do oferty winien oferent dołączyć tytułem wadium 3 proc. oferowanej sumy w gotówce lub papierach państwowych. Opłaty bez wadium nie będą rozpatrywane.

Przewodniczący Komitetu:
(—) Inż. **BUDRYK WITOLD.**

PATENTY

na wynalazki, rejestrację marek, modeli i wzorów w Polsce i zagranicą

Czempiński i Skrzypkowski

inżynierowie, rzecznicy patentowi przysięgli
WARSZAWA, ulica Krucza Nr. 43.
Telefon Nr. 226/70.

Adres telegraficzny: **Prawo — Warszawa**

Sztuki teatralne,

deklamacje, przemówienia,
pieśni po tanich cenach

poleca

Księgarnia „Polonia”
Sp. Wyd. w Rybniku.

Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eksporterów, wychodzący 48 razy rocznie w czterech językach.

SŁUŻBA INFORMACYJNO-HANDLOWA

udziela gratisowo wywiady i porady zainteresowanym w handlu zagranicznym.

Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specjalnie rozpowszechniony w Europie centralnej. Poradnik dla wszystkich kupców. Najskuteczniejszy organ dla ogłoszeń domów handlowych, magazynów, hurtowników, importerów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

RUDOLF SCHICK & CO.
LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

Przetarg

na dostawę 500 ton dzikięgo brukowca, patrz skrzynka przetargów w ratuszu. 2523

Magistrat miasta Katowic.

Licytacja przymusowa.

W sobotę 2 lipca br. o godz. 11 będę sprzedawał w komorze sądowej przy ul. Mikołowskiej, publicznie najwięcej dając. za gotówkę:

1 pianino „Thürmer” 1 blurko z fotelem i kanapę pluszową, 1 Justro, 2 szafy na ubrania, 1 maszynę do szycia Singera, 1 regał do interesu oszkloncz, 1 stół do interesu z marm. płytą, 1 pianino Blüthnera, 1 wózek dziecięcy.

Tasarek,

komornik sądowy
ul. Teatralna 4.

1147

Restauracja Letnisko Bugla

za koszarami 73 pp. dojazd przez ulicę Raciborską.

3 wielkie dni koncertowe

W piątek 1 lipca 1927 r.

Wielki Koncert Solistów wykonany przez kapelę Baidonhuty, w sobotę 2 lipca 1927 r.

Wielki wojskowy koncert wykonany przez orkiestrę 73 pp. W niedzielę 3 lipca 1927 r.

Koncert

kapeli kopalni Kleofas. Początek codziennie o godz. 4-tej **Lódki.** **Śluzgawka.**

RADIOSPRZĘT

najkorzystniej sprowadzają kupcy

samolotami.

Uproszczone formalności celne.

„Aerolot” Nowy Świat 24
Telefon 9-00 19-88.



Piegi

złote plamy, opale nizin usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „**Axela**” krem od piegów. 1/2 słoika 250 zł. 1/4 słoika 125 zł. 3 kaw. 350 zł. Do nabycia w następujących drogeriach i aptekach:

J. Kamiński, Katowice 3-go Maja nr. 34, — St. Mielcarski, Katowice-Załęże, Drogeria pod Orłem, — W. Cybiński, Katowice, Kościuszki 35, — J. Chmielewski, Rozdzień, Drogeria pod Aniołem — St. Mielcarski, Katowice-Zagiewniki, — Fr. Szymański, Wełnowiec, — St. Mendel, Huta Laury, Siemianowice, — Fr. Szymański, Huta Laury, Drogeria św. Barbary, — J. Gofiski, Królewska Huta, ul. Wolności 31, — Br. Zimmer, Katowice, 3-go Maja 30 — Alojzy Schmidt, Katowice 3-go Maja 40 — Idzkowski, Król. Huta, Jagiellońska 1 — W. Mleczko, Królewska Huta, 3-go Maja 31, — W. Mleczko Nowe Hajduki, 3-go Maja 38, — Apteka pod Esku-lapem p. apt. W. Sojki, Tam. Góry Hugo Schlossarek, Drogeria Marjańska — Nowy Bytom.

Kawaler, lat 33, na stałej posadzie poszukuje **towarzyszki życia.**

Łask. zgłoszenia pod „Szczęście” do Polonii Katowice. 2513

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 2 lipca br. o godzinie 10-tej przedpoł. będę sprzedawał w Ligocie przed Urzędem Gminnym:

1 Pianino

marki Thirne, najwięcej dającemu za gotówkę.

Katowice, dn. 30. VI. 1927.

Deja, kom. sądowy.

Stenotypistka

władająca poprawnie językiem polskim, znająca również język niemiecki, potrzebna zaraz.

Bo 2497

Wnukowski, adwokat.

Katowice, ul. 3-go Maja 13.

Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 2. 7. br. o godz. 12 w południe będę sprzedawał w Katowicach, w komorze sądowej przy ul. Mikołowskiej publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 garnitur koszowy 3 części, 1 garderobę, 1 maszynę do pisania „Napier”, 1 maszynę do pisania „Siower”, słoje biurowe, krzesła i różne inne rzeczy.

Kempny, kom. sądowy w Katowicach.

Przetarg ofertowy.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza w „Monitorze Polskim” Nr. 144 z dnia 27. VI. 1927 r. i w „Epoce” Nr. 172 z dnia 25. VI. 1927 r. przetarg na malowanie żelaznych konstrukcji mostowych.

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 28. lipca 1927 r.



Służący domy do dzieci poleca **Berta Eisenberg** Biuro pośrednictwa pracy, Katowice, ul. 3 Maja L. 11. Tel. 1665 Miel 3405

GUMY PEŁNE



Bergougnan

największa produkcja w świecie

S-té G-le des Etab-ls

BERGOUGNAN
Clermont Ferrand (Francja)

Jen. Przedst. na Polskę i w. m. Gdańsk

Alfred K. PRZEWORSKI i S-ka
Warszawa, Leszno 77, tel. 207-04 i 510-46.

Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej, strona 4 łamowa zł. 1.— W tekście, strona 4 łamowa zł. 0.80. Za tekstem w części ogłoszeniowej strona 12 łamowa zł. 0.20. Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0.40 od 100 do 200 wierszy zł. 0.60, ponad 200 wierszy zł. 0.80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaże, zamiany, ofiarowanie pracy oraz wszystkie inne zł. 0.20, dla poszukujących pracy zł. 0.10, matrymonjalne zł. 0.30. — Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc. droższe. — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe.

WARUNKI: 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należności naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzonemu w odpowiednie legitymacje z fotografią.



Doskonale do prania i do mycia twarzy, rąk. — Bez żadnych szkodliwych domieszek. — Wydajne w użyciu.

LEVER BROS. & CO. LTD (Anglia).

Do nabycia w mydlarniach.



MUCHY SĄ ŚMIERTELNYMI WROGAMI DZIATWY.

NIEBEZPIECZNE roznosiciele wszelkiego rodzaju chorób muchy, są największym niebezpieczeństwem dla zdrowia ludzkości. Rozmnażając się w nieczystych i brudnych miejscach przynoszą wszelkiego rodzaju zarazki do mieszkań i zakażają wszystko, czego się dotkną. FLIT oczyszcza w ciągu kilku minut mieszkanie od roznoszących zarazki much i wszelkiego rodzaju owadów i ich zarodków. FLIT jest czysty, bezpieczny, łatwy w użyciu i niezawodny.

FLIT TĘPI WSZELKIE INSEKTY.

FLIT niszczy muchy, mole, pluskwy, karaluchy i mrówki i dociera do szpar i szczelin, tępiąc kryjące się tam owady i ich zarodki. Można rozpylać Flitem ubrania nie plamiąc najdelikatniejszych nawet materiałów.

WYPRÓBOWANY ŚRODEK.

FLIT jest rezultatem starannych i długotrwałych doświadczeń entomologów i chemików i jest absolutnie nieszkodliwym dla ludzi i zwierząt. FLIT zastąpił wszelkie stare środki przeciwko owadom, ponieważ niszczy wszystkie bez wyjątku owady. Żadajcie wszędzie. — Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i drogeriach.

Generalne zastępstwo na Polskę

STANDARD-NOBEL W POLSCE S.A.
Warszawa, Al. Jerozolimskie No. 57.

Żądajcie także blaszanki o czarnej opasce.

FLIT

niszczy

Muchy, Komary, Mole, Pluskwy,
Karaluchy i inne owady i ich
zarodki.

Używanie rozpylacza celem
osiągnięcia najlepszych wyników

Sprzedaż Hurtowa Flitu na Górnym Cieszu, Śląsk: **Standard Nobel**,
w Polsce Sosnowiec, Naftowa 5

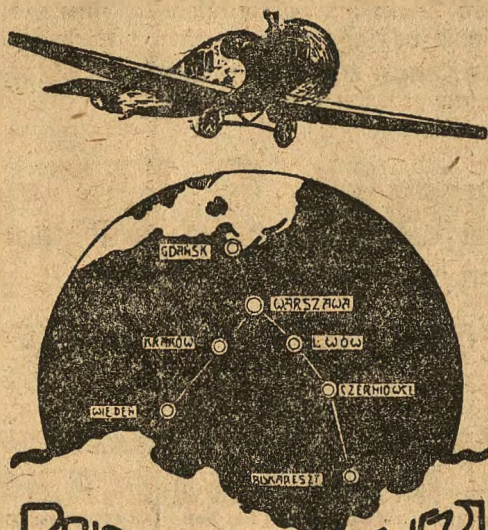
Gmina Izraelicka / Katowice

Podatnikom naszej Gminy przypominamy, że trzecia rata podatku wyznaczonego za rok 1927 jest płatną **najpóźniej do 1 lipca**

Płatne kwoty podatkowe, które w powyższym terminie nie zostaną wpłacone, będą bez powtórzonego wezwania ściągane drogą egzekucji i to na koszt podatników.

Wnieście sprzeciw przeciw wymiarowi nie wstrzymuje obowiązku płacenia wzgl. przymusowego ściągania zaległych kwot podatkowych.

Zwierzchność Gminy
Izraelickiej Katowice.
Bruno Altmann.



POLSKA LINIJA LOTNICZA
KOMUNIKACJA PASAŻERSKA
PRZEWOZ POCZTY I TOWARÓW

WZROST poczty lotniczej
w maju w stosunku do kwietnia
wynosił 1000 procent
dzięki szybkiemu doręczaniu listów natychmiast po przybyciu samolotu.
List express kosztuje groszy 60.
List lotniczy kosztuje groszy 70.
Warszawa, Nowy Świat Nr. 24, tel. 9-00 i 19-88, lotnikso tel. 8-50.
Gdańsk-Wrzeszcz, lotnisko tel. 415-31.

Obwieszczenie.

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że Oberschlesische Wach & Schliessgesellschaft m. b. H. obecnie

Górnosłaskie Tow. strażnicze i zamykania z o. o.
w Katowicach, ulica Teatralna 9, dzierżawiona dotychczas przez p. Brunona Piontkowskiego, przechodzi z dniem 1 lipca br. w ręce nowego kierownika a mianowicie p. Henryka Dreji w Katowicach. Stosunek dzierżawy z poprzednim dzierżawcą p. Henrykiem Piontkowskim został z dniem 30 czerwca br. **definitywnie rozwiązany.**

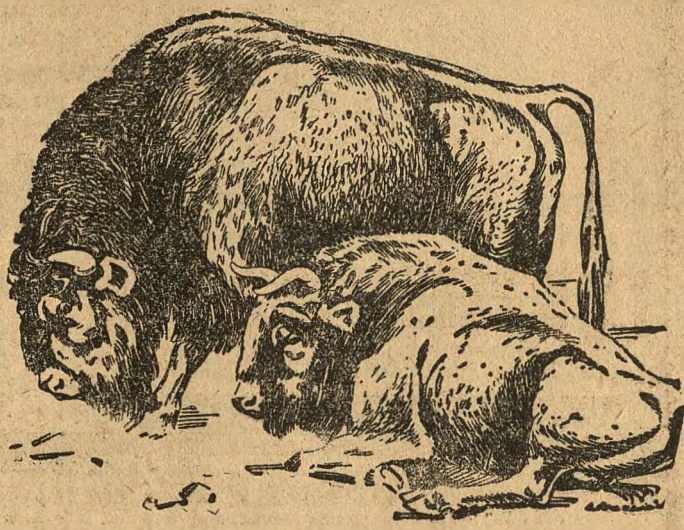
Naszych Szanownych Abonentów z Katowic i okolicy uprasza się najuprzejmiej wszelkie zapłaty za straż i pilnowanie

nie uiszczać więcej
p. Brunoni Piontkowskiemu albo jego obydwu wspólnikom Serafinowi i Chudali tylko do rąk naszego nowego kierownika interesu **p. Henryka Dreji**, przyczem bardzo prosimy odbierać tylko kwity z podpisem **Henryk Dreja**, ażeby nasi Szanowni Abonenci nie ponieśli żadnej szkody.

Z wysokim poważaniem

Oberschlesische Wach & Schliessgesellschaft
m. b. H. Kattowitz.

Górnosłaskie Towarzystwo strażnicze i zamykania
Katowice, ulica Teatralna 9. 2518



Ogród zoologiczny w Poznaniu

doceniając wysokie znaczenie utrzymania wymierającego dziś żubra i gromadzenie literatury o tym typowym zwierzu puszczy Białowieskiej, wydał własnym nakładem

DZIEŁO

prof. Dra Konrada WRÓBLEWSKIEGO
„ŻUBR PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ”.

Książkę tę nabyć można w księgarniach lub wprost u wydawcy. Cena egzemplarza broszurowanego 15 zł., w oprawie ozdobnej 20 zł.

— 47 —

Mabel przypomniała sobie w tej chwili słowa Jamesa, że to właśnie Pieter van Hooft jego interesy „położył” na obie łopatki i przypomniał sobie, poczuła, iż robi jej się bardzo ciepło. Sytuacja była przykra rzeczywiście.

A Pieter ciągnął dalej:

— Jestem gotów zaangażować brata pani w miejsce Hookera, mego urzędnika, który utonął jeszcze w styczniu! Tak!... Pan Ridney będzie podróżował w interesach firmy do Indji i dalej jeszcze, ale to później... Narazie musi się zaznajomić z tokiem moich businessów. Wyślę go do jednej z większych plantacji, potem tutaj pobędzie czas jakiś... Well. O ile brat będzie zmuszony zamieszkać kilka miesięcy w kolonii, to pani zapewne także z bratem pociągnie?

Mabel pomyślała natychmiast: „znowu do mnie nawraca”. Głośno zaś odparła:

— Przypuszczam, że tak będzie. Nie mogę przecież narażać brata na koszt prowadzenia dwóch domów.

— I słusznie pani postąpi. Nietylko ze względów ekonomicznych ale i zdrowotnych... Bardziej gorzyste okolice Jawy mają klimat bajeczny... Najgorzej jest tutaj, na północnym brzegu... A więc interes ubity, o ile dojdziemy z bratem do porozumienia w sprawie warunków. Pan Ridney zechce się do mnie pofatygować jeszcze dzisiaj, około piątej popołudniu.

Mabel powstała, uważając że audjencia skończona. Van Hooft podał jej rękę i jakby przez roztargnienie nie puszczał przez chwilę dłoni młodej kobiety z uścisku, mówiąc równocześnie znacząco:

— Jednym z głównych warunków będzie to, aby brat przeniósł swe mieszkanie na czas pobytu w kolonii w tamte strony i aby pani przy nim zamieszkała... Widzę, że się pani dziwi, a przecież to takie proste z punktu widzenia chlebobdawcy... Ogromnie proste. Gdyby pani tutaj pozostała, pan Ridney będzie wciąż przy pani myślami, będzie tracił mnóstwo cennego czasu na wzajemną korespondencję, na czytanie pani listów i pisanie własnych, będzie się domagał kilkudniowych urlopów i t. d., i t. d., a kto na tem wszystkim cierpi? Firma! Widzi pani, szef musi być przewidujący w każdej nawet na pozór drobnostce, inaczej traci, traci i jeszcze raz traci... No, a teraz polecę panią odwiedzić do domu przy ulicy, której nazwę zdążyła pani zapomnieć.

Mabel zdołała wreszcie oswobodzić swą dłoń z przydługiego „shakehandu” i zaczęła gorąco protestować przeciwko zapowiedzianemu odwiezieniu. Ale Pieter van Hooft nie zwykł był zmieniać swych szybkich decyzji i wezwawszy sekretarza, polecił mu odprowadzić Mrs. Gibson do auta, czekającego przed gmachem.

Na odchodem rzekł jeszcze:

— Przypuszczam, że przed wyjazdem pani w głąb Jawy, zobaczymy się jeszcze.

Z zupełnie innym uczuciem szła Mabel teraz przez wspa-

Wolne posady

CZELADNIK obuwniczy bez wikt i mieszkania od zaraz poszukiwany. Teodor Friedrich, Ruda ul. Biskupicka 1. 2629 a.

Poszukują pracy

DAM 300 złot. za wyrobienie stałej posady biurowej. Zgl. Sosnowiec, Polonia pod „Bez- względnie zau- fany”. 2628 a.

CZELADNIK piekarni, znający także wypiek bułek wrocławskich poszukuje pracy zaraz. Zgłoszenia Kulis Albin Szaniej, 3 Maja nr. 36. 2625 a.

Sprzedaje

SAMOCHÓD 6-cio osobowy Limuzyna gotowy do jazdy, okazjnie do sprzedania. Zgłoszenia do Polonji, Warszawa pod: „Limuzyna”. 2634 a.

W pow. Rybnickim jest pięknie położony maszynowy dom prócz małego ogrodu, 5 pokoi zaraz korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do „Polonji” pod „Dom”. 2629 a.

Czarne ładne PIANINO krzyżowe do sprzedania. Katowice, telefon 1013. 2630 a.

MASZYNA do pisanja Adler i Mercedes do sprzedania. Katowice, Rynek 8, I. lewo. 2630 a.

PLAC pod budowę od 2—5 tysięcy metr przy głównej ulicy Obwód II. Katowice do sprzedania. Zgl. do Polonji pod „Plac”. 2556 a.

Lokale handlowe

SKLEP z 2 oknami wystawowymi i bocznymi ubikacjami położony przy głównej ulicy od dziesiątek lat egzystujący jako kolonialno żelazny, nadający się także na inne branże z powodu choroby jest zaraz do wydzierżawienia. Bliższe szczegóły udzieli mistrz rzeźnicki Franciszek Drischel. Roździeń ulica Szosowa 15. 2623 a.

KORZYSTNY INTERES! Fabryka kawy słodowej z powodu wyjazdu jest od zaraz do wynajęcia przy niskiej wpłacie. Ofer- ty do Polonji pod „Korzystne”. 2619 a.

Pokoje umebowane

POKÓJ ume- wany, osobne wejście. Mickie- wicza 34, III. p. na lewo. 2633 a.

POKÓJ umeblo- wany tanio do wynajęcia. Francuska 27 I. prawa. 2620 a.

POSZUKUJE pokoju z od- dzielnym wej- ściem z mebla- mi lub bez. 2632 a.

Zgłoszenia do „Polonji” pod: „Pokój”. 2632 a.

Nauka i wychowanie

KURS stenogra- fji, pisanja na maszynie oraz praktyki biuro- wej udziela się w Katowicach plac Marjacki 4 Dom Związko- wy. Zgłoszenia codziennie od 8 r. do 6 wiecz. Kańczyk. 2632 a.

Jordanin Dr. W. Sedlitzky'ego kąpiel przeciw

OTYŁOŚCI (zawieraj. jod, żelazo, sole) pow. schudnięcie nieszkodl. Zapytajcie się lekarza!



CORDIS

pieniąca się kąpiel jodłowa zawierająca

kwas węglowy wspaniały środek przeciw chorobom serca, neurastenji i reumatyzmowi.

Zasnąć nie można nie uspokoiwszy nerwów kąpielą jodłową zaprawioną tabletkami

„ABIETIN” Wpływ kąpeli na cały ustrój nerwowy poprostu **zdmiewający.**

Do nabycia w aptekach, dro- gerjach, perfumerji. lub przez

Zakłady Przemysłowe Karol Szopper S. A. Bielsko

„Zgubione” ZGUBIONA 16. czerwiec książeczka wojsko- wa, karta mo- bilityczna, świadectwo rzeźnicze, unie- ważniam. Ot- ton Chwistek, Król. Huta.

Unieważniam książkę wojsko- wą na nazwi- sko: Edmund Nocoń, Roź- dzień, Jana 3.

Unieważnia się książeczkę sta- ną służby ofi- cerskiej opiewa- jącą na nazwi- sko Jan Broni- sław Janowski, podporucznik rezerwy.

Szrofurowiska

HEL KUZNICA Pensjonat He- leny Szlencza- kowej przy sta- cji. Kuchnia wy- kwintna. Sala balowa, dan- cing, orkiestra. Zgłoszenia na miejscu. 2624 a.

GDYNIA! Hotel Pension „Pol- ska Riviera” w Gdyni, bezpo- średnio przy plaży morskiej. Restauracja, sa- le dancinowe, place tenisowe Wykwintna i ob- fita kuchnia warszawska, Amerykański kwintet mu- zyczny, codzien- nie koncerty. Warszawa fryzjerzy dam- ski i męski. Zgłoszenia do Gdynia-Riviera.

Nie żalujcie 10 gr. na KO- RESPONDEN- CJE! Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powin- ni zwrócić się do nas o wy- słanie bezpłat- nego ilustrowa- nego cennika (przeszło 100 ilustracji) naj- nowszych wy- nalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodzi- ny. Między in- nymi przedmio- tami polecamy RADIO, aparaty i części, ma- szyny do szyć- cia, ROWERY, eufony. Nasz cennik służy każdemu jedno- cześnie jako po- radnik. Towary sprzedajemy na najdogodniej- szych warun- kach na długo- terminowe sple- ty nie wyłączaj- cąc prowizji. Zwracać się do firmy M. OKON Warszawa, Zielen 11, tele- fon 121-66.

Zgubione

HEL KUZNICA Pensjonat He- leny Szlencza- kowej przy sta- cji. Kuchnia wy- kwintna. Sala balowa, dan- cing, orkiestra. Zgłoszenia na miejscu. 2624 a.

GDYNIA! Hotel Pension „Pol- ska Riviera” w Gdyni, bezpo- średnio przy plaży morskiej. Restauracja, sa- le dancinowe, place tenisowe Wykwintna i ob- fita kuchnia warszawska, Amerykański kwintet mu- zyczny, codzien- nie koncerty. Warszawa fryzjerzy dam- ski i męski. Zgłoszenia do Gdynia-Riviera.

Nie żalujcie 10 gr. na KO- RESPONDEN- CJE! Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powin- ni zwrócić się do nas o wy- słanie bezpłat- nego ilustrowa- nego cennika (przeszło 100 ilustracji) naj- nowszych wy- nalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodzi- ny. Między in- nymi przedmio- tami polecamy RADIO, aparaty i części, ma- szyny do szyć- cia, ROWERY, eufony. Nasz cennik służy każdemu jedno- cześnie jako po- radnik. Towary sprzedajemy na najdogodniej- szych warun- kach na długo- terminowe sple- ty nie wyłączaj- cąc prowizji. Zwracać się do firmy M. OKON Warszawa, Zielen 11, tele- fon 121-66.

HEL KUZNICA Pensjonat He- leny Szlencza- kowej przy sta- cji. Kuchnia wy- kwintna. Sala balowa, dan- cing, orkiestra. Zgłoszenia na miejscu. 2624 a.

GDYNIA! Hotel Pension „Pol- ska Riviera” w Gdyni, bezpo- średnio przy plaży morskiej. Restauracja, sa- le dancinowe, place tenisowe Wykwintna i ob- fita kuchnia warszawska, Amerykański kwintet mu- zyczny, codzien- nie koncerty. Warszawa fryzjerzy dam- ski i męski. Zgłoszenia do Gdynia-Riviera.

Nie żalujcie 10 gr. na KO- RESPONDEN- CJE! Wszyscy czytelnicy bez wyjątku powin- ni zwrócić się do nas o wy- słanie bezpłat- nego ilustrowa- nego cennika (przeszło 100 ilustracji) naj- nowszych wy- nalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodzi- ny. Między in- nymi przedmio- tami polecamy RADIO, aparaty i części, ma- szyny do szyć- cia, ROWERY, eufony. Nasz cennik służy każdemu jedno- cześnie jako po- radnik. Towary sprzedajemy na najdogodniej- szych warun- kach na długo- terminowe sple- ty nie wyłączaj- cąc prowizji. Zwracać się do firmy M. OKON Warszawa, Zielen 11, tele- fon 121-66.

HEL KUZNICA Pensjonat He- leny Szlencza- kowej przy sta- cji. Kuchnia wy- kwintna. Sala balowa, dan- cing, orkiestra. Zgłoszenia na miejscu. 2624 a.

GDYNIA! Hotel Pension „Pol- ska Riviera” w Gdyni, bezpo- średnio przy plaży morskiej. Restauracja, sa- le dancinowe, place tenisowe Wykwintna i ob- fita kuchnia warszawska, Amerykański kwintet mu- zyczny, codzien- nie koncerty. Warszawa fryzjerzy dam- ski i męski. Zgłoszenia do Gdynia-Riviera.



OTWIERAMY

nasze nowe, znacznie powiększone lokale handlowe
Bahnhofstrasse 31 wchód od ul. Gimnazjalnej
 w piątek, dnia 1 lipca 1927 r. o godzinie 6-tej popołudniu.

Z powodu 25-cio letniego jubileuszu naszej firmy jakoteż z powodu przeniesienia naszego nowego interesu urządzamy od 1 do 10 lipca br.
nadzwyczajną sprzedaż wszystkich artykułów
 po bajecznie niskich cenach. Prócz tego otrzymuje każdy 25 kupujący wartość, podarunek, a każdy 500. aparat radiowy wartości 300 Mk. niem.

Licht & Kraft, S. Wolfsohn, G. m. b. H.

Największy specjalny skład dla światła
 i radjoaparatów w Bytomiu Śląsk Niem.

KINO KAMMER

Katowice, Kochanowskiego

Od piątku do poniedziałku
 z wielkiem napięciem oczekiwany film
Ostatnie czasy panowania
Cara Mikołaja II.

Wielka tragedia dworu rosyjskiego.
 Reżyserja: Maksymilian Neufeld, Wiedeń.
 Tańce wykonania wspaniałego baletu
 wiedeńskiego „NEUBER“

KINO PALAST

Katowice, ul. Mieleckiego

Od piątku, do poniedziałku
 Wielki dramat w 10 aktach, reżyserji **Cecil de Mille** — twórcy „Dziesięciorga przykazań“ i „Burłaka z nad Wołgi“

Droga do przeszłości

Jeden z najlepszych dramatów obecnie wyświetlanych. — Udział w tym filmie biorą znani artyści z filmu „BURŁAK Z NAD WOŁGI“:

Józef Schildkraut

KINO APOLLO

Katowice, ulica Poprzeczna

Sensacją dnia jest nasz wielki
 program podwójny:

Wynajęta żona

Pikantna i drastyczna historia poskromionej złośnicy, kobiety a la garçon. — 8 aktów

William Desmond

Cowboy w fraku

w swojej najnowszej kreacji
 Film salonowo-sensacyjny

COLOSSEUM

Katowice, ul. 3-go Maja

Od piątku, 1. lipca do poniedziałku:

Złota odchłtań

Dramat życiowo-sensacyjny
 w 8 aktach.

W głównej roli: **TOM MIX**

Oprócz tego
Humorystyczny program dodatkowy.

Ostrzeżenie!

Uznanie i wielki popyt, jak m się cieszą od lat wielu jajeczka do kąpiel

SILV-OZON-„MOTOR“
 skłania coraz więcej firm, nieliczących się zupełnie z etyką handlową,

do naśladowania

naszej nazwy i opakowań (na 100 sztuk, 6 sztuk i na pojedyncze gałki), a to w celu
wprowadzenia w błąd
 kupującej publiczności.

Falsyfikaty te

znacznie tańsze

od Silv-Ozon-u-„Motor“, po za ładnym podobnym wyglądem, opakowaniem i podobną nazwą

nie mają nic wspólnego

z oryginalnymi jajeczkami SILV-OZON-„MOTOR“, przyrządzanymi ze świeżej kosodrzewiny.

Ażeby uchronić się przed falsyfikatami, należy

zwracać baczną uwagę

na opakowanie i nazwę: SILV-OZON-„MOTOR“, gdyż tylko te jajeczka posiadają własności lecznicze i zapewniają otrzymanie

idealnej kąpeli

balsamicznej-kosodrzewinowej.

Warsz. Tow. „MOTOR“ Sp. Akc.

PAŃSTWOWA ZUPA SOLNA W BOCHNI ZAKUPI:

- maszynę parową, wyciągową, używaną, w dobrym stanie, nadająca się również do zjazdu ludzi.
- Wieżę wyciągową używaną.

Bliższych informacji udzieli Zarząd Zupy.

Termin ofertowy do 30 lipca 1927 r.

Wyprzedaż sezonowa

**10-20%
 Rabatu!**

BazarMód

3-go Maja 32.

2517

Zakłady Drukarские

Skład materiałów piśmiennych
 i Księgarnia

**Sp. Wydawnicza
 „POLONIA“
 w Rybniku**

poleca

P. T. odbiorcom swe usługi.

ny niskie.

Staranna obsługa

Wapno, Cement, Gips,

Trzcinę sufitową, Rury kamionkowe-cementowe
 Cegły szamotowe, Płyty piekarskie (Radeburg)

Płyty terrakotowe i ścienne,

Licówki, Płyty cementowe

i Klinkiery żelazne,

Robert Sireif, Katowice

Biuro i Składnica Wo 463
 przy ul. Mickiewicza 19. Telefon 2192.



KUKYAB
 RYSUNEK DO KLASZ
 wykonują
POLONIA
 Katowice, ul. Sobieskiego 11

— 48 —

niałe dywany salonów firmy. Sekretarz zamienił się dosłownie w kilkunastotonne pudło najlepszych pomadek, taką słodycz miał jego głos i treść słów grzecznych, wyrzucanych z zawrotną chyżością.

Przechodząc przez gabinet sekretarza i poczekalnię, usłyszała Mabel głos jakiejś rozmowy, prowadzonej w języku holenderskim, w apartamentach drugiego dyrektora. Treści nie rozumiała oczywiście, ale uderzył ją ton i natężenie głosu rozmawiających. Kłócono się tam widocznie, rzucano pogroźki i kłatwy.

— Cóż tam takiego? — spytała zdziwiona Angielka.

— Eh, drobnostka... Przybyła delegacja krajowców. Ci ludzie zawsze mają jakieś pretensje. Zawsze im się zdaje, że są wyzyskani, a jak ich bieda przycisnie, to skomlą o robotę, — odparł sekretarz, wyprowadzając swą towarzyszkę czempredzej do hallu. — A oto reszta delegacji malkontentów! — dodał, wskazując z wysokości schodów na kilkunastu Malajów, stłoczonych w gromadkę i spoglądających nienawistnie w stronę czterech roztłych policjantów, którzy się ustawili w stronę pierwszych stopni schodów, wiodących na piętro do dyrekcji. Mabel przypomniały się słowa Ahmeda Salah i spojrziała z serdecznym współczuciem na delegatów biednych, wyzyskiwanych krajowców.

Naprzeciw gmachu firmy Pieter van Hooft znajdował się wielki ogród publiczny, którego skrajne drzewa-olbrzymy rzucały błogosławiony cień aż do połowy jezdnii. Tam też stało auto barona Pietra, a w nim drzemał w najlepsze szofer.

Grzeczny sekretarz odprowadził Mabel aż do samych drzwi, a składając pożegnalny ukłon, rzekł półgłosem:

— Szczerze pani gratuluje tak szybkiego załatwienia sprawy. Miała pani wyjątkowe szczęście...

Na wąskich wargach mężczyzny błysnął jakiś nieokreślony uśmiech. Było w tem coś obłego, coś służalczego, a nieszczerzego zarazem.

Auto ruszyło z miejsca odrazu bardzo ostro.

Mabel rozparła się wygodnie na tylnym siedzeniu i chciała się zająć oglądaniem mijanych ulic, lecz ów uśmiech pożegnalny spokoju jej nie dawał... Ten uśmiech i słowa przy końcu rozmowy przez sekretarza wyrzuczone miały jakiś ukryty znaczenie... Ale jakie?...

Na to Mabel odpowiedzi znaleźć nie umiała... "nawiazanie".